

GAZETA **Z** GRODZISKA *i okolic*

08-09/(262)

2025

ISSN 1234-5296

GAZETA
BEZPŁATNA



Wspólnie dziękowaliśmy
za plony

AKTUALNOŚCI



Wspólnie dziękowaliśmy za plony	3-9	Spotkanie edukacyjne „Moja Ziemia - tworzymy naszą planetę”	23	Szkoła Podstawowa w Wólce Grodzkiej będzie wybiera swojego patrona	29
Najlepsi rowerzyści w gminie nagrodzeni	9	Czy wiesz co oznaczają znaki na przejazdach kolejowych	24	Uczniowie z terenu naszej gminy rozpoczęli nowy rok szkolny	30
Kapłańskie i zakonne jubileusze w parafii w Grodzisku Dolnym	10	Kolejna edycja „Strażak na szlaku”	25		
Zmiany personalne w parafii w Chałupkach Dębniańskich	11	Zakończenie wakacji nad zalewem „Czyste”	25	KULTURA	
Od modlitwy wszystko się zaczyna - rozmowa z ks. Adamem Rybą	12-13	Delegacja gminna na 42. Dożynkach Archidiecezjalnych w Przysietnicy	26	60 lat z Kapelą Ludową „Grodziszczoki”	31
Inwestycje w skrócie	14-16	Dożynki powiatowe za nami	26	Ostatnia potańcówka grodziska za nami	32
Z życia PGK	16-17	Wspomnienie śp. dh Stanisława Przesłowskiego	27	Eko - przygoda na zakończenie wakacji w Parku podworskim	32
Z życia Rady Gminy	17	GOPS przyjmuje wnioski o przyznanie dożywiania dzieci w szkołach	27	Aktywni i pełni energii - seniorzy na wspólnym spotkaniu	32
Komunikat Policji	17			Narodowe czytanie z Janem Kochanowskim	33
Sezon grzybowy rozpoczęty - Czy znamy się na grzybach?	18-19	WYCHOWANIE I EDUKACJA		GRODZISKIE HISTORIE	
Kilka słów o zdrowiu	20	ZS w Grodzisku Górnym z kolejnym dofinansowaniem w ramach akredytacji Erasmus+	28	Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka	34-35
Kącik zielarski	21	Portugalia, emocje i nowe technologie - Erasmus+ w praktyce	28-29	Bajka „Wielkie ptaszysko i mały Kajtek”	36
Zbliża się koniec użytkowania kotłów bezklasowych	22			OGŁOSZENIA	
Od października startuje system kaucyjny	22	Nauczyciele z ZS w Grodzisku Dolnym na dwutygodniowym szkoleniu w Chorwacji	29		37-38
Edukacja ekologiczna i zabawa podczas jubileuszu Kapeli „Grodziszczoki”	23				

OGŁOSZENIE

Kupię pole orne na terenie
Gminy Grodzisko Dolne
tel. **698 463 427**

Wyrazy współczucia

Rodzinie

Śp. Stanisława Przesłowskiego

jednego z założycieli OSP Podlesie



składają Wójt i Rada Gminy
w Grodzisku Dolnym

WYDAWCA: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym
REDAKTOR: **Anna Joniec** tel. 17 242 82 65
Czasopismo zarejestrowane I Ns Rej. Pr. 11/94

Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy ich autorów.

Numer zamknięto: **Sierpień - Wrzesień 2025**
Nakład 1800 egzemplarzy.
Druk: Drukarnia Makar Print, tel. 41 317 01 37

Wspólnie dziękowaliśmy za plony

Tradycyjnie, jak co roku, 15 sierpnia obchodziliśmy Dożynki Gminne. To wyjątkowe Święto Rolników jest nie tylko hołdem dla ich ciężkiej całorocznej pracy, ale również czasem radości i wspólnej zabawy po udanych żniwach.

Świętowanie rozpoczęliśmy w kościołach parafialnych na terenie całej gminy. Podczas uroczystych Mszy Świętych dziękowaliśmy za tegoroczne plony i trud rolników, a wieńce dożynkowe będące symbolem urodzaju i pracy na roli zostały poświęcone.

Pokłosiem udanych i owocnych zbiorów są zarówno wypełnione stodoły oraz przepiękne wieńce dożynkowe, które tego dnia są prezentowane z dumą na stadionie przez poszczególne sołectwa. Nie inaczej było i w tym roku. W barwnym korowodzie stanęło z wieńcami trzynaście grup – sołectwa, koła gospodyń i Zespół „Leszczynka” – które przemaszerowały paradnie przed zebraną publicznością. A było naprawdę co podziwiać. Misternie uwire wieńce zachwycaly nie tylko formą, bogactwem kolorów i kształtów, ale i ogromem pracy włożonym w ich wykonanie.

Starostami Dożynek byli Wioleta Wróbel i Krzysztof Burda wraz z sołectwem Zmysłówka. Po części oficjalnej nastąpiła degustacja chleba grodziskiego i miodu z grodziskich pasiek, czemu towarzyszył koncert tutejszej Orkiestry Dętej.

Dalsza część uroczystości to występy sceniczne rodzimych i zaproszonych zespołów. Przed widownią zaprezentowały się: Zespół Śpiewaczo - Obzędowy „Leszczynka”, Zespół Regionalny i Kapela Ludowa „Grodziszczki”, Zespół Pieśni i Tańca „San” z Leżajska oraz Kapela „Moja Scheda” z Trzciany. Dożynki zakończyła zabawa taneczna przy Zespole „Coolpa Band”.

Rozrywki dostarczały tego dnia rów-

nież liczne stoiska wystawiennicze, gdzie nie tylko można było wiele podziwiać, ale i degustować czy zakupić. Oprócz wystawy sprzętu rolniczego można było nacieszyć oczy wyrobami rękodzieła ludowego i artystycznego, zasmakować pyszności przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich, Koło Pszczelarskie z Grodziska Dolnego i Koło Łowieckie „Wydra” z Dębna. Najmłodsi mieli do dyspozycji mini wesole miasteczko.

A wszystko to tworzyło odświeżającą atmosferę tego dożynkowego spotkania. Wieczorem dożynkowe świętowanie przerodziło się w zabawę taneczną, która trwała do późnych godzin nocnych.

Tegoroczne dożynki stały się nie tylko okazją do podziękowań, ale również do integracji i wspólnej zabawy wszystkich mieszkańców naszej gminy.

Ośrodek Kultury





**Sołectwo Zmysłówka****Starostowie –****Wioleta Wróbel i Krzysztof Burda**

Wieniec w formie otwartej kapliczki wspartej na kolumnach. Na każdej z czterech ścian umieszczone są obrazy: Św. Jana Pawła II, Matki Boskiej, Jezusa Miłosiernego i Św. Faustyny. Podstawa wieńca składa się z kłosów zbóż luźno ułożonych, pozostałe elementy kapliczki są wyklejone kłosami, ziarnami i pomalowanymi orzechami. Fronton kapliczki zdobi napis: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

**KGW Zmysłówka****Starostowie -****Barbara Szczęch i Andrzej Majkut**

Wieniec dożynkowy przedstawia figurę Maryi Niepokalanie Poczętej w płaszczu z kłosów pszenicy. Głowę Niepokalanej otacza 12 gwiazd wykonanych z prasowanej słomy. Maryja stoi na podstawie wykonanej z wieńców tegorocznych zbóż: żyta, jęczmienia, pszenżyta i owsa. Całość przyozdobiono kwiatami, lnu i prosa.

Sołectwo Grodzisko Górne**Starostowie –****Barbara i Stanisław Rydzikowie**

Wieniec symbolizuje połączenie wiary z pracą na roli. Jego podstawa to snop zboża wyrastający ze ścierniska. Na nim umieszczone jest otwarte tabernakulum w kształcie kuli wraz z kielichem. Całość zwieńczona krzyżem opasanym zbożem. Wieniec zrobiony jest z tegorocznych zbóż, a ozdobiony kwiatami, ziołami i jarzębiną.

**Sołectwo Podlesie****Starostwie -****Marzena Czech i Marek Maj**

Wieniec przedstawia wizerunek Najświętszej Maryi Panny wykonany z ziaren i kłosów zbóż. Całość przyozdobiona kwiatami i ziołami.

Sołectwo Wólka Grodziska
Starostowie –
Lucyna i Ryszard Klimkowie

Wieniec przedstawia monstrancję w otoczeniu zbóż. Ramiona uwite są ze wszystkich rodzajów zbóż, a całość przybrana jest kwiatami.



Zespół Śpiewaczo - Obrzędowy
„Leszczynka”
Starostowie –
Zofia Baj i Edward Pięta

Wieniec przedstawia rodzajową scenę żniwną. Gospodarze właśnie zakończyli zbiory i postawili zboże w kopkę. Gospodyni wedle zwyczaju zagrabiła ścierń, bierze grabie i idzie do domu. Tuż za nią podąża gospodarz z kosą na ramieniu.

Sołectwo Grodzisko „Miasteczko”
Starostowie –
Bożena i Paweł Brzyscy

Wieniec w formie łodzi z nauczającym Jezusem. Z jednej strony rozpiętego żagla napis: „Wy płyn na głębie”, z drugiej „Ja jestem. Odwagi”. Od masztu zarzucona po obu stronach sieć do połowy ryb, której pilnuje siedzący na dziobie apostoł. Cała łódź wraz z żaglem wyklejone są słomą, zaś obie postaci ziarnami.



Sołectwo Opaleniska
Starostowie –
Maria i Stanisław Wacnik

Wieniec wykonany metodą tradycyjną. Przedstawia studnię jako Zdrój Wody Żywej. Wyklejony jest kłosami zbóż, tj. pszenicą, pszenżytem i owsem oraz udekorowany kwiatami.



Sołectwo Grodzisko Dolne **Starostowie –** **Amelia i Adrian Kondub**

Wieniec tradycyjny wykonany z kilku rodzajów zbóż. Przedstawia dwa skrzyżowane serca zwieńczone koroną i krzyżem. We wnętrzu umieszczona jest figura Matki Boskiej.



KGW Grodzisko Dolne **Wieńczarki - Halina Szpila, Grażyna Baran, Maria Rydzik, Lesława Granicka, Anna Rydzik, Maria Wojnarska**

Wieniec tradycyjny w kształcie korony uwity ze wszystkich rodzajów zbóż, zakończony krzyżem. Pośrodku umieszczony bochen chleba – symbol urodzaju i dostatku. Wieniec przystrojony został suszonymi kwiatami.

Sołectwo Laszczyny **Starostowie –** **Barbara i Karol Bartuś**

Wieniec tradycyjny w formie korony. Pośrodku czterech ramion uplecionych z różnych kłosów zbóż umieszczona jest figurka Matki Boskiej. Podstawa również ze zboża i przybrana kwiatami.



Sołectwo Chodaczów **Starostowie -** **Natalia i Bogusław Stopyra**

Wieniec w kształcie krzyża, który jest symbolem wiary i Bożej miłości. Widoczne na nim języki ognia symbolizują obecność i działanie Ducha Świętego. Pod krzyżem widnieją strażackie symbole – dwa toporki oraz hełm – znaki odwagi i poświęcenia. Motto wieńca brzmi: „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”.

Sołectwo Grodzisko Nowe Starostowie – Sylvia Laskowska i Marek Pysz

Wieniec przedstawia kielich wraz z hostią. Forma kielicha wraz z podstawą wykonane są z kłosów zbóż, natomiast hostia jest wyklejona ziarnem.





Najlepsi rowerzyści w gminie nagrodzeni

W uroczystej atmosferze tegorocznych dożynek uhonorowano mieszkańców naszej gminy biorących udział w ogólnopolskiej rywalizacji o Puchar Rowerowej Stolicy Polski.

Gmina przystąpiła w ramach umowy z miastem Bydgoszcz do tej ogólnopolskiej akcji. Wydarzenie polegało na przejechaniu jak największej ilości kilometrów przez mieszkańców danej gminy w dniach od 1 do 30 czerwca. W rywalizacji mógł wziąć udział każdy mieszkaniec. Wystarczyło tylko pobrać aplikację na telefon i kręcić kilometry na rowerze. To pierwszy tego typu konkurs, który chcemy kontynuować w następnych latach.

Na scenie wręczono puchary, pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe dla najbardziej aktywnych rowerzystów. W tegorocznej edycji wzięło udział łącznie 11 rowerzystów z terenu naszej gminy. Najlepsi okazali się Pan Andrzej Grzywina, który przejechał łącznie 3 127 km i zajął tym sa-

my I miejsce, Pan Paweł Urban, który uplasował się na II miejscu wykręcając 1 233 km, a III miejsce zajął Pan Tomasz Jonik przejeżdżając 555 km. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za wzięcie udziału w rywalizacji, a zwycięzcom gratulujemy. Już teraz zapraszamy każdego mieszkańca do wzięcia udziału w kolejnych edycjach, które zamierzamy kontynuować każdego roku. Do zobaczenia na trasie.

Redakcja



Kapłańskie i zakonne jubileusze w parafii Grodzisko Dolne

W dniu 26 lipca, w Kościele parafialnym w Grodzisku Dolnym, podczas uroczystości odpustowych ku czci św. Anny, miało miejsce wyjątkowe wydarzenie - jubileusze kapłańskie i zakonne. Był to czas szczególnej wdzięczności Bogu za dar powołania oraz okazja do wspólnej modlitwy za kapłanów i osoby konsekrowane. Uroczystej Mszy Świętej przewodniczył ks. Józef Misztal, a wraz z nim przy ołtarzu stanęli ks. Antoni Pawul, o. Paweł Chmura, ks. bp Radosław Zmitrowicz z diecezji kamienieckiej oraz miejscowi i zaproszeni kapłani. Homilię wygłosił ks. bp Radosław Zmitrowicz, podkreślając znaczenie wierności kapłańskiej i ofiarnej służby na rzecz Kościoła i wiernych.

Wśród Jubilatów szczególne miejsce zajmuje ks. kanonik Antoni Pawul - wieloletni proboszcz parafii w Grodzisku Dolnym, który obchodził 60 - lecie kapłaństwa.

Kapłańską drogę ks. Antoni rozpoczął po ukończeniu seminarium duchownego w Przemyślu. Posługiwał m.in. w Rudnej Małej, w Ustrzykach Dolnych, Pruchniku i Rzeszowie. W 1991 roku objął funkcję proboszcza w grodziskiej parafii i pełnił ją przez 18 lat. W tym czasie udało się nie tylko odnowić świątynię od fundamen-

tów po krzyż na wieży kościelnej, ale także wykonać wiele prac wokół kościoła.

Ks. Antoni był nie tylko gospodarzem parafii, ale przede wszystkim przewodnikiem duchowym. Jego kapłaństwo naznaczone było troską o chorych, samotnych, dzieci i młodzież. Setki godzin spędzonych w konfesjonale oraz liczne rozmowy duszpasterskie pozostawiły trwałe ślady w sercach parafian.

Podczas jubileuszowej Eucharystii wierni dziękowali ks. Antoniemu za jego „tak” wypowiedziane Bogu 60 lat temu, a mottem uroczystości stały się słowa ks. Antoniego z dnia prymicji: „Wiem, komu zawierzyłem”.

Złote gody, czyli jubileusz 50 - lecia kapłaństwa świętował nasz rodak ks. Józef Misztal. Posługę kapłańską po skończeniu seminarium rozpoczął w Majdanie Sieniawskim, następnie w Zarszynie, Gwoźnicy Górnej, Rzeszowie, Iwoniczu, a przez 38 lat był proboszczem w Rozborzu Okrągłym. Ceniony przez parafian jako gorliwy duszpasterz. Na emeryturze powrócił do rodzinnej parafii i nadal pełni posługę kapłańską i głosi słowo Boże.

W gronie jubilatów znalazł się także o. Paweł Chmura z zakonu Franciszkanów, który w tym roku przeży-

wał 25 - lecie kapłaństwa. Przez 19 lat był dyrektorem Ośrodka Leczenia Uzależnień i Poradni „San Damiano”, niosąc pomoc osobom uzależnionym, młodzieży i potrzebującym. Jego zaangażowanie zostało docenione tytułem honorowego obywatela Chęcin. Swoją posługę kapłańską pełnił również w Sanoku, Zielonej Górze, a od 2023 roku głosi słowo Boże w Głogówku.

Kolejną jubilatką była s. Agnieszka Podles ze Zgromadzenia Misyjnego Służebniczek Ducha Świętego, która obchodziła 25 - lecie ślubów zakonnych. Siostra Agnieszka swoje przygotowania do misji odbywała w klasztorach w Raciborzu i Sulejówku, gdzie również uczyła katechezy dzieci i młodzież. Pracowała w Ukrainie, Słowacji oraz ponad cztery lata na misjach w Paragwaju. Wkrótce ponownie wyruszy na misje do Ameryki Południowej.



Uroczystość odpustowa była nie tylko świętem parafialnym, lecz także dniem wdzięczności za świadectwo wierności i oddania Bogu oraz ludziom. Parafianie wraz z zaproszonymi gośćmi modlili się w intencji Jubilatów, składając im wyrazy szacunku i życząc wielu łask Bożych na dalsze lata służby.

Zdj. ks. Tomasz Garbowski



Zmiany personalne w parafii w Chałupkach Dębniańskich



„Być pasterzem to pachnieć owcami - być blisko ludzi, którym się służy” - Papież Franciszek.

W niedzielę, 24 sierpnia w Kościele Parafialnym pw. św. Andrzeja Apostoła w Chałupkach Dębniańskich odbyła się uroczystość, która na długo zostanie w pamięci parafian. Tego dnia wierni podziękowali dotychczasowemu proboszczowi ks. Janowi Szczepaniakowi za wierną i oddaną służbę na urzędzie, którą pełnił przez 35 lat. W trakcie homilii podkreślono ogromne zaangażowanie i serce, jakie ks. Jan wkładał w życie wspólnoty. Wręczono mu kwiaty oraz dary duchowe i doczesne, które znalazły się w ulubionym atrybucie ks. Jana - neserku. Są one wyrazem wdzięczności parafian za jego posługę, na które składały się ofiary członków wszystkich róż różańcowych

istniejących w parafii. Nie zabrakło wierszy, łez wzruszenia i gromkich oklasków, które świadczyły o wielkim przywiązaniu parafian do ks. Jana. Cieszymy się, że ks. Jan pozostanie w parafii i będzie dalej realizował posługę duszpasterską dla swoich wiernych, gdyż dla wielu z nich jest nie tylko kapłanem, ale przyjacielem i duchowym członkiem rodziny. Księdzu Janowi życzymy wielu łask Bożych, zdrowia i siły na dalszej drodze kapłańskiego powołania. Niech Pan Bóg prowadzi księdza i błogosławi na każdy dzień.

W trakcie tej samej Eucharystii dziekan dekanatu Leżajsk 1 ks. Marek Cisek zgodnie z ceremoniałem i procedurami kanonicznymi wprowadził w urząd proboszcza parafii ks. Adama Rybę. Ks. Adam przybył z parafii Rzepedź (dekanat Rzepedź wchodząca w skład archiprezbiteratu sa-

nockiego, archidiecezji przemyskiej). Tam od 2019 roku pełnił posługę kapłańską na urzędzie proboszcza, który przejął po wieloletnim proboszczu ks. prałacie Bolesławie Burku.

Nowa parafia dla księdza Adama jest, jak sam określa, inna z wielu powodów. Organizacyjnie tworzymy bardziej zwartą strukturę. W Rzepedzi poza głównym kościołem parafialnym ks. posługiwał również w kościele filialnym w Kulasznie, a parafia rozciągała się na długości ok. 15 km.

Ks. Adam został serdecznie powitany przez przedstawicieli trzech stanów: dzieci i młodzieży, rodzin i seniorów parafii.

Życzymy nowemu księdzu proboszczowi obfitości łask Bożych, wytrwałości w duszpasterskiej posłudze oraz radości z pracy w nowej parafii. Niech to będzie czas owocny i pełen Bożego błogosławieństwa.

Redakcja

Zdj. Paulina Szczęch,
Wiesław Podkalicki

O nowym księdzu proboszczu to nie wszystko. Na kolejnych stronach gazety zapraszamy do lektury wywiadu z ks. Adamem, który więcej opowie nam o sobie i swojej drodze, którą wybrał i którą cały czas podąża.



Od modlitwy wszystko się zaczyna - rozmowa z ks. Adamem Rybą



Księżę proboszczu, serdecznie witamy w nowej parafii i w naszej gminie. Jakie były księdza pierwsze wrażenia po przybyciu tutaj?

Szczęść Boże. Moje wrażenia po przybyciu tutaj są bardzo pozytywne. Zostałem przyjęty z wielkim ciepłem i życzliwością, co głęboko mnie poruszyło. Pierwsza niedziela uroczysta Msza Święta była dla mnie szczególnie ważnym czasem – pełnym wdzięczności i duchownego umocnienia. Całość została pięknie przygotowana i przeżyta przez wszystkich zebranych, a atmosfera wspólnoty i modlitwy na długo pozostanie w moim sercu.

Może zaczniemy od początku – kim jest ksiądz Adam Ryba? Skąd pochodzi, jakie ma zainteresowanie i co lubi robić w wolnym czasie?

Pochodzę spod Brzozowa. Do I Komunii Świętej mieszkalem w Brzozowie, później rodzice przeprowadzili się do Humnisk. Moja rodzinna parafia – Kościół św. Stanisława Biskupa Męczennika w Humniskach ma bardzo długą historię, która liczy sobie ponad 600 lat. Po ukończeniu szkoły średniej (technikum mechaniczne) w Sanoku wstąpiłem do Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie 23 maja 1999 roku przyjąłem święcenia kapłańskie. Mam młodszego brata i starszą siostrę.

Mama pracowała jako nauczycielka w Humniskach, tato przed odejściem na emeryturę był kierownikiem zakładu metalowego Elektromet w Grabownicy.

W wolnym czasie lubię chodzić po górach, jeździć rowerem i słuchać muzyki, głównie lata 80. i 90. Pasjonuję się historią, szczególnie okresem II wojny światowej.

Jak to wszystko się zaczęło? Niech nam ksiądz opowie o początkach swojego powołania.

Początki mojego powołania to była walka duchowa. Wszystko zaczęło się od cotygodniowych spotkań przy parafii na które uczęszczałem oraz wakacyjnych rekolekcji. Już wtedy coś tam zaczęło się kiełkować. Po maturze, jeszcze jakiś czas dojrzywałem do tej decyzji, można powiedzieć, że uciekałem od niej. Dwa lata po maturze wstąpiłem do Seminarium Duchownego w Przemyślu.

Czy nie miał ksiądz wątpliwości, że to był dobry wybór, że ta droga jest właściwa i trzeba nią podążać?

Dzięki Bożej łasce i modlitwie nigdy nie miałem wątpliwości i nie przeżywałem poważnych rozterek duchowych. W Seminarium bardzo się wspieraliśmy, motywowaliśmy wspólnie co tylko umacniało nas w podjętej decyzji.

Gdyby nie kapłaństwo, jaki zawód

by ksiądz wybrał?

Myślę, że poszedłbym w ślady swojego ojca. Po szkole podstawowej uczęszczałem to technikum mechanicznego ze specjalnością spawalnictwo gazowe i elektryczne. W domu rodzinnym, z tatą który ukończył tę samą szkołę, choć o innym profilu, wykonywaliśmy wiele różnych prac wykorzystując wiedzę zawodową i jego doświadczenie, i myślę, że w tym kierunku bym poszedł dalej.

Jakie parafie były dotychczas miejscem księdza posługi?

Pierwszą moją parafią po skończeniu seminarium była Kosina (pod Łańcutem) – parafia św. Stanisława Bpa, gdzie spędziłem dwa lata, następnie kolejne dwa lata w Ustrzykach Dolnych w parafii NMP Królowej Polski, a stamtąd emigrowałem do Szówska, pod Jarosławiem do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Z Szówska trafiłem do Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu w charakterze kapelana szpitalnego i rezydenta przy parafii św. Józefa Sebastiana Pelczara, gdzie spędziłem pięć i pół roku. Bardzo cenię sobie posługę kapelana. W międzyczasie miałem wypadek i w tym szpitalu spędziłem trochę czasu jako pacjent. To właśnie wtedy przekonałem się jak ważną i potrzebną posługą jest kapelania szpitalna. Nie tylko dla pacjentów, ale również dla personelu i odwiedzających. Z Przemyśla trafiłem do Zręcina (pod Krośnem), gdzie w parafii pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika spędziłem cztery lata, po czym dostałem skierowanie do pracy w Łańcucie, również w parafii pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika. Jak widać ten święty cały czas towarzyszy mi w mojej drodze duszpasterskiej. W Łańcucie posługiwałem trzy lata i pracowałem w ekonomiku i w Nie-



publicznym Zakładzie Wychowawczym dla chłopców, gdzie przebywało ok. 80 wychowanków w wieku 13 – 18 lat. Bardzo trudna, ale zarazem ciekawa i owocna praca.

Z Łańcuta trafiłem do Rzepedzi położonej na pograniczu Bieszczadów i Beskidu Niskiego, pięknej miejscowości o surowym klimacie. Tam w parafii św. Maksymiliana Kolbego jako proboszcz pracowałem 6 lat. Z Rzepedzi przybyłem tutaj, do parafii w Chałupkach Dębniańskich.

Czy ma ksiądz ulubionego patrona lub świętego?

Mam kilku. Bardzo kocham Andrzeja Bobolę, chyba największego polskiego męczennika i stąd ta nuta patriotyzmu w moim sercu i umyśle. Jest to święty pochodzący ze Strachociny, do której z mojego domu rodzinnego jest ok. 15 km. W moim sercu jest również św. Stanisław Biskup Męczennik, św. Ojciec Pio, który w co wierzę głęboko dokonywał cudownych rzeczy w szpitalu w Przemyślu oraz błogosławiony Achilles Puchała z Kosiny, który zginął z rąk Niemców po tym jak wynegocjował, aby za jego życie uwolnić innych mieszkańców wsi.

Które słowa z Pisma Świętego są księdzu najbliższe i szczególnie ważne?

Te same, które wypowiedział Ojciec Święty Jan Paweł II, gdy zadano mu to samo pytanie: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” - ewangelia wg św. Jana 8,32

Jak czuje się ksiądz proboszcz w nowej parafii?

Bardzo dobrze. Na co dzień spotyka mnie tu wiele życzliwości. Parafianie mnie odwiedzają by porozmawiać, proponują pomoc. To bardzo miłe i budujące. Wydaje mi się, że to jak traktują mnie parafianie to zasługa ks. kanonika Jana, ponieważ ma on świetny kontakt zarówno z dziećmi, młodzieżą jak i rodzicami. Pięk-

na sprawa.

Jakie ma ksiądz plany dla parafii w najbliższym czasie?

Na pewno chcę kontynuować temat misji. To bardzo ważne dzieło, które wzbogaca parafię i jej wiernych. Może powrócimy do odnowienia spotkań z młodzieżą (np. Ruch Apostolstwa Młodzieży). Ważne wydaje się również zorganizowanie katechezy dorosłych w ramach przygotowania do sakramentów świętych dzieci i młodzieży, szczególnie teraz, gdy ilość godzin katechezy w szkole została zredukowana. Potrzebujemy obecnie głębszego zaangażowania rodziców w formacji do sakramentów ich dzieci. Zobaczymy, czas pokaże co nowego uda się zorganizować. Ks. Jan zawiesił wysoko poprzeczkę, więc ja nie mogę spocząć na laurach.

Co może ksiądz zaliczyć do swoich sukcesów duszpasterskich?

Kiedys byłem bardzo mocno związany z harcerstwem. Gdy trafiłem na parafię w Szówsku udało nam się „odratować” formację harcerską i stworzyć niezwykłą drużynę – szczerp harcerski ZHR, która pociągnęła za sobą powstanie kolejnej drużyny (żeńskiej). Obie drużyny bardzo pręźnie działały. Napawa mnie

to dumą, gdyż wiem, że ci chłopcy w swoim dorosłym życiu również kontynuują tę drogę.

Harcerstwo to wspaniała sprawa, uczy, wychowuje i kształtuje charakter, co ma szczególne znaczenie zwłaszcza w dzisiejszym, trudnym i dziwnym świecie.

A jakie są najważniejsze wyzwania dla duszpasterza obecnie?

Sam czas, w którym nam przyszło żyć. Duszpasterzowi ciężko wywalczyć miejsce, zwłaszcza wśród młodych ludzi, którzy żyją w świecie rozrywki i zabawy. Wyzwaniem jest współczesne wyjałowienie, brak zainteresowań zwłaszcza dzieci i młodych ludzi, którzy nie chcą słuchać.

Co chciałby ksiądz przekazać swoim nowym parafianom?

Chcę im powiedzieć, że jestem z nimi. Mogą na mnie liczyć, a drzwi plebani i mojego serca zawsze będą dla nich otwarte.

Dziękujemy za poświęcony czas, podzielenie się swoimi doświadczeniami oraz pięknymi słowami. Życzymy dalszej siły, zdrowia i Bożego błogosławieństwa w posłudze duszpasterskiej.

Redakcja



INWESTYCJE W SKRÓCIE

Zakończona została przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 1259R Grodzisko Dolne - Laszczyny

W dniu 29 lipca odbył się odbiór przebudowanego odcinka drogi, w którym uczestniczyli m.in. m.in. Zastępca Wójta Gminy Grodzisko Dolne Mariusz Jasie, Starosta Leżajski Zdzisław Leško, Wicestarosta Lucjan Czenczek, radni powiatowi i gminni: Franciszek Krajewski, Roman Matuszek, Zbigniew Papak i Małgorzata Żak oraz przedstawiciele wykonawcy robót MPDiM Rzeszów, Inspektor Nadzoru wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Leżajsku i Zarządu Dróg Powiatowych.

Całkowita wartość inwestycji to kwota 4 668 201,30 zł, z czego dofinansowanie z Funduszu Polski Ład wyniosło 4 367 413,45 zł. Wkład własny w wysokości 300 787,85 zł został sfinansowany przez Powiat Leżajski i Gminę Grodzisko Dolne, w proporcji po 50%.

Zakres wykonanych robót obejmował m.in. wykonanie nowej jezdni o szerokości 6,00 m, przebudowę przepustu pod koroną drogi, budowę elementów kanalizacji deszczowej, budowę zatoki autobusowej oraz budowę ścieżki pieszo - rowerowej, co przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów na tym odcinku drogi.



Rządowy Fundusz Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych

Zbiornik retencyjny w Grodzisku Górnym odebrany

Zakończyliśmy budowę suchego zbiornika retencyjnego na tzw. „Jasieńcu” w Grodzisku Górnym. W dniu 21 sierpnia miał miejsce oficjalny odbiór zbiornika, który pomieści 3 000 m³ wody i będzie pełnił ważną rolę w gospodarce wodnej oraz zwiększy bezpieczeństwo przeciwpowodziowe mieszkańców w tym rejonie. Na co dzień zbiornik jest pusty, ale w czasie intensywnych opadów deszczu spowolni dopływ wody do Jasieńca.

Inwestycja dofinansowana została ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020, a całkowity jej koszt wyniósł 469 359,71 zł. Wykonawcą zadania była firma ECOBUD Iwona Wróblewska z Wrocławia.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie



Ruszyły prace przy budowie kanalizacji sanitarnej w Zmysłówce i Opaleniskach

W ostatnich tygodniach rozpoczęła się długo wyczekiwana inwestycja związana z budową kanalizacji tłocznej i grawitacyjnej w miejscowości Zmysłówka, Podlesie i Opaleniska. Prace obejmują okolice drogi w kierunku kościoła, tartaka, całą drogę „Bartniczą” oraz część drogi „na Króla”. Łączna długość powstałej sieci wyniesie 10,53 km dla 215 odbiorców. Realizacja tej inwestycji ma na celu uregulowanie gospodarki wodno - ściekowej na tym obszarze oraz poprawę komfortu życia mieszkańców.

Całkowita wartość inwestycji to kwota 3 348 882,44 zł, z czego 100% kosztów netto pokryte zostanie z dofinansowania w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

Wykonawcą zadania jest firma HYDRO - MONT ŻĄDŁO Sp. z o. o. z Kamionki.



Rzeczpospolita
Polska

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



Budowa zadaszonego boiska nabiera tempa

Przy Szkole Podstawowej w Opaleniskach trwa kolejny etap budowy nowego boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem o stałej konstrukcji. Obecnie stawiane są mury, co wyraźnie pokazuje postępy inwestycji. Do końca września wykonawca planuje wykonanie więźby dachowej oraz dachu z płyt warstwowych. Inwestycja jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Programu Olimpia, a całkowity jej koszt opiewa na kwotę



3 318 540,00 zł. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem, a ich zakończenie przewiduje się na dzień 31 grudnia bieżącego roku.

Prace przy rozbudowie Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym na ukończeniu



W Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym trwają prace wewnętrzne budynku. Zostały zakończone roboty związane z elewacją i w chwili obecnej firma przystąpiła do układania kostki wokół budynku i podjazdu dla osób z niepełnosprawnością.



Dofinansowane przez
Unię Europejską





Stawiamy na energooszczędne oświetlenie

W ostatnim czasie zakończyliśmy projekt pn. „Modernizacja oświetlenia na terenie Gminy Grodzisko Dolne”. W ramach tego zadania wymieniliśmy ponad 550 sztuk nieenergooszczędnych opraw oświetlenia drogowego na energooszczędne oprawy LED.

Całkowita wartość inwestycji to kwota 1 040 930,94 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 831 394,54 zł i pochodziło ze środków Rządowego Programu Polski Ład.



**POLSKI
ŁĄD**



Przebudowa drogi „na Węgrzyna”

W ostatnim czasie rozpoczęła się przebudowa odcinka drogi gminnej tzw. „na Węgrzyna” w miejscowości Kopanie Żołyńskie - Zmysłówka (po jednej stronie mieszkają mieszkańcy Zmysłówki, a po drugiej mieszkańcy Kopań Żołyńskich). Zakres prac obejmuje wykonanie nawierzchni asfaltowej na całej długości drogi.

Zadanie zostanie sfinansowane ze środków własnych przez Gminę Żołyńską i Gminę Grodzisko Dolne, w proporcji po 50%. Inwestorem jest Gmina Żołyńską.

Będzie Orlik w Laszczynach - umowa podpisana

Gmina Grodzisko Dolne podpisała umowę z firmą BIL-DERS Polska Sp. z o.o. z Rzeszowa na budowę kompleksu sportowego ORLIK w Laszczynach. Całkowity koszt inwestycji to kwota 2 988 131,01 zł, z czego dofinansowanie w kwocie 1 935 734,00 zł pochodzi z Fun-

duszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Prace budowlane ruszą już w najbliższych tygodniach i potrwać do końca maja przyszłego roku.



Z życia Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej

Raport z wymiany wodomierzy

Jak już wielokrotnie informowaliśmy od kwietnia bieżącego roku prowadzona jest na terenie Gminy Grodzisko Dolne wymiana wodomierzy. Przypomnijmy, że stare wodomierze zostają wymieniane na nowoczesne z funkcją umożliwiającą radiowy odczyt ilości pobranej wody. Wymiana wodomierzy odbywa się w ramach realizowanego przez Gminę Grodzisko Dolne projektu o nazwie „Platforma e-usług publicznych w Gminie Grodzisko Dolne”, program regionalny Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021-2027. Montowane obecnie wodomierze nie tylko umożliwią dokonywanie odczytu zużycia wody bez konieczności wizyty in-

kasenta czy odczytu przez właściciela nieruchomości, ale również będą ważnym elementem tworzonego przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym systemu zarządzania gminnymi zasobami wodnymi. Głównym celem systemu będzie eliminowanie powstających strat wody np. niezidentyfikowanych do tej pory wycieków wody w sieciach wodociągowych i instalacjach wewnętrznych u jej odbiorców. Więcej o samych wodomierzach napiszemy w jednym z kolejnych artykułów a tymczasem dzisiaj ponownie kierujemy apel do tych mieszkańców naszej gminy, u których nie został jeszcze zamontowany nowy

wodomierz. Takich miejsc w całej gminie zostało kilkadziesiąt i są to nieruchomości, do których właściciele, opiekunów czy spadkobierców nie udało nam się dotrzeć by umówić się na wymianę wodomierza. Mimo, iż założeniem było zakończenie wymiany wodomierzy do końca sierpnia to jeszcze we wrześniu będzie można dokonać wymiany w tych kilkudziesięciu nieruchomościach. Prosimy więc mieszkańców o pomoc aby dotrzeć z nowym wodomierzem do każdej nieruchomości, bo tylko wtedy system zadziała w stu procentach jego możliwości. Mieszkańców, którzy są w stanie nam pomóc prosimy o kontakt telefoniczny: telefon

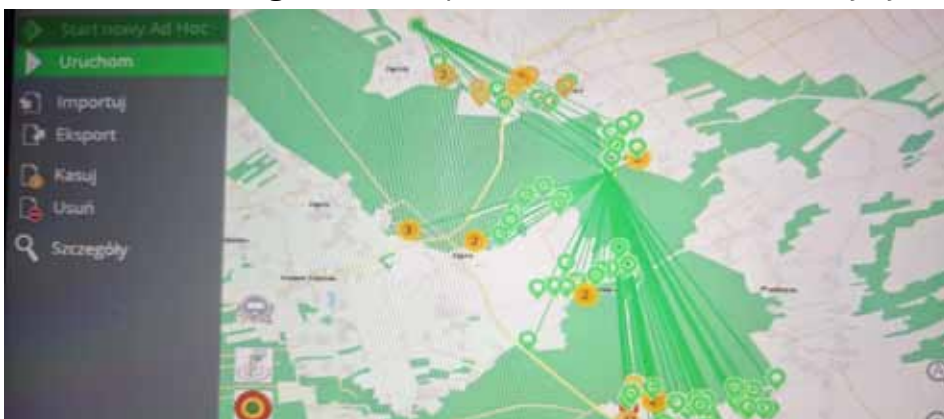


do spółki: (17)243 64 66 lub osobisty w biurze spółki: Grodzisko Dolne 134. Założeniem projektu jest również wyeliminowanie z obiegu papierowych faktur i w tym celu należy złożyć „Oświadczenie o akceptacji wysyłania faktur drogą elektroniczną”. Takie oświadczenie jest niezbędne, aby spółka mogła wysłać odbiorcy fakturę za wodę i ścieki drogą elektroniczną czyli e-mailem. Jak to zrobić? Na stronie internetowej **www.pgkgrodzisko.pl** w zakładce INFORMACJE DLA KLIENTA/DRUKI DO POBRANIA znajduje się formularz do pobrania, który po wypełnieniu i podpisaniu należy złożyć w biurze PGK znajdującym się w Grodzisku Dolnym pod numerem 134 lub wysłać na adres e-maila k.stopyra@pgkgrodzisko.pl. Oczywiście, formularz można dostać, wypełnić i podpisać w biurze spółki, które jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 – 15.00. Spółka odbiera pytania dotyczące do-

konywania odczytów przez inkasenta spółki. Mimo, iż wdrożenie systemu i jego pełna funkcjonalność nastąpi od początku nowego roku to już dzisiaj dokonywane są odczyty z wykorzystaniem przesyłu radiowego i praca inkasenta w terenie ogranicza się do odwiedzenia nieruchomości, w których do tej pory znajdują się stare (mechaniczne) podliczniki by dokonać ich odczytu. Przypomnijmy, iż w ramach projektu bezpłatnie dla odbiorców wymieniane są wodomierze główne, a zakup

i montaż podlicznika stanowi koszt odbiorcy. Zalecamy wszystkim mieszkańcom by zdecydowali się na wymianę podlicznika z możliwością radiowego odczytu, bo tylko wtedy system naliczając koszt pobranej wody i odprowadzonych do kanalizacji ścieków automatycznie dokona wyliczenia uwzględniając stan wodomierza głównego i podlicznika. Wszelkie informacje o zakupie podlicznika i jego montażu można uzyskać w biurze spółki.

M. Ordyczyński



Mapa GPS do odczytu wodomierzy

Z życia Rady Gminy

W dniu 28 sierpnia odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Gminy po przerwie wakacyjnej, na którym dyrektorzy poszczególnych placówek oświatowych z terenu naszej gminy zapoznali radnych i mieszkańców z informacją o stanie przygotowań szkół do nowego roku szkolnego. W placówkach oświatowych w okresie wakacyjnym przeprowadzono szereg niezbędnych prac porządkowych i konserwacyjnych, a w wybranych szkołach dokonano drobnych remontów. W tym roku szkolnym w naszej gminie naukę rozpoczęło 523 uczniów, w tym 72 pierwszoklasistów oraz 288 przedszkolaków (łącznie liczba dzieci w przedziale wiekowym od 2,5 do 6 lat). W porządku obrad znalazły się również uchwały o przyjęciu zaktualizowanej Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Leżajskiego Obszaru Funkcjonalnego na lata 2021 - 2027 z perspektywą do 2035 roku i Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Grodzisko Dolne na lata 2023 - 2030.



Biuro Rady

Komunikat Policji

W okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2025 roku na terenie Zmysłówki i Opalenisk dzielnicowy Posterunku Policji w Grodzisku Dolnym sierż. sztab. Janusz Wróbel prowadzi działanie priorytetowe, mające na celu ograniczenie zdiagnozowanego zagrożenia polegającego na niezachowaniu zwykłych i nakazowych środków ostrożności przy trzymaniu psów, które chodzą luzem, bez nadzoru właściciela i stanowią zagrożenie dla ludzi, przede wszystkim dla dzieci chodzących do szkoły, rowerzystów jak i kierujących pojazdami. Głównym celem tego działania jest eliminacja istniejącego zagrożenia oraz zwiększenie świadomości właścicieli psów jakie konsekwencje społeczne i prawne rodzi niewłaściwie sprawowana opieka nad zwierzętami.

Ponadto w miejscowości Laszczyny sierż. sztab. Janusz Wróbel prowadzi działanie priorytetowe mające na celu ograniczenie zagrożenia związanego z kierującymi pojazdami typu cross, quad, którzy wbrew zakazowi wjeżdżają na teren leśny w rejonie kopalni piasku powodując niszczenie upraw leśnych. Niejednokrotnie poruszają się po drogach publicznych, gdzie stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym z uwagi na nieprzestrzeganie podstawowych zasad ruchu drogowego i obowiązujących przepisów. Ponadto jazda takimi pojazdami powoduje nadmierną emisję hałasu, co jest uciążliwe dla okolicznych mieszkańców.



Sezon grzybowy rozpoczęty - czy znamy się na grzybach?

Wraz z końcem lata w lasach pojawia się coraz więcej grzybów, a miłośnicy zbierania wyruszają na ich poszukiwanie. Sezon grzybowy kusi nie tylko smakiem i aromatem tych darów lasu, ale również jest idealnym momentem na długie rodzinne spacerunki po lesie. Aby taka wyprawa była przyjemna i bezpieczna należy pamiętać o podstawowych zasadach bezpiecznego grzybobrania.

1. Pamiętaj! Zbieraj wyłącznie grzyby, co do których nie masz żadnych wątpliwości, że są jadalne (warto w takich sytuacjach korzystać z atlasów).

2. Zbieraj wyłącznie grzyby wyrosnięte i dobrze wykształcone. Młode owocniki, bez wykształconych cech danego gatunku, stanowią najczęstszą przyczynę tragicznych pomyłek.

3. Jako początkujący grzybiarz zbieraj tylko grzyby rurkowe. W tej grupie nie ma grzybów śmiertelnie trujących i występuje dużo mniejsze ryzyko zatrucia niż w przypadku grzybów blaszkowych. Takim przykładem grzyba rurkowego trującego, ale nie śmiertelnie jest borowik szatański.

4. Unikaj błędnych metod rozpoznawania gatunków trujących, takich jak zabarwienie cebuli na ciemno podczas gotowania z grzybami, ciemnienie srebrnej łyżeczki, gorzki smak (istnieją gatunki śmiertelnie trujące posiadające przyjemny, słodkawy smak np. muchomor sromotnikowy).

5. Zbieraj grzyby do koszyków lub pojemników przepuszczających powietrze. W żadnym przypadku nie korzystaj z reklamówek foliowych powodujących zaparowanie grzybów i przyspieszających ich psucie oraz uwalnianie trujących toksyn.

6. Nie zbieraj grzybów rosnących w rowach, czy na skraju lasu przy drogach o dużym natężeniu ruchu, ponieważ grzyby wchłaniają ze swojego otoczenia metale ciężkie i inne zanieczyszczenia.

7. Nie niszczyć grzybów. Wiele z nich jest pod ochroną i stanowi część ekosystemu.

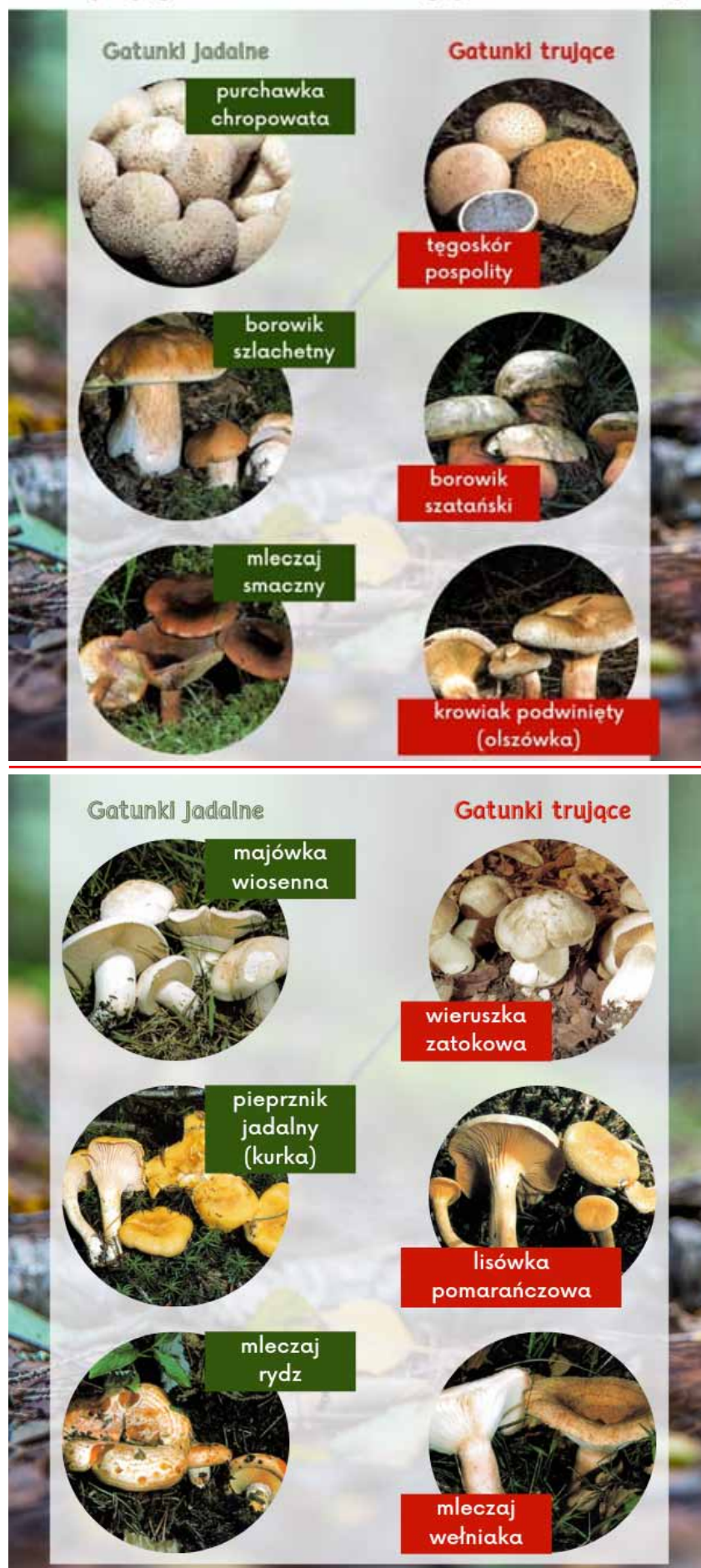
8. Dbaj o własne bezpieczeństwo w lesie. Ubierz wygodne buty, spodnie i koszulę z długim rękawem, a po powrocie z lasu dokładnie obejrzyj ciało, czy nie ma na nim kleszczy.

Grzyby jadalne i ich trujące sobowtóry





Grzyby jadalne i ich trujące sobowtóry



9. Zwracaj uwagę na objawy zatrucia po spożyciu grzybów. Nudności, wymioty czy ból brzucha mogą oznaczać zatrucie dlatego natychmiast skontaktuj się z lekarzem.

Zatrucia grzybami:

Główną przyczyną zatrucia grzybami jest niewłaściwe rozpoznanie jadalnych i trujących grzybów, nieodpowiednie przygotowanie potraw z niektórych jadalnych grzybów oraz ich niewłaściwe przechowywanie.

Zatrucia grzybami można podzielić na:

- * zatrucia o krótkim okresie utajenia (wylęgania objawów). Objawy pojawiają się od 30 minut do 5 godzin po kontakcie z toksyną. Ten rodzaj zatrucia grzybami występuje najczęściej (np. borowik szatański, muchomor czerwony, muchomor plamisty, krowiak podwinięty czy mleczaj wełniaka).

- * zatrucia o długim okresie utajenia. Objawy pojawiają się od 6 godzin do 24 godzin od przyjęcia toksyny. Tego rodzaju zatrucia są zdecydowanie bardziej niebezpieczne, mogą doprowadzić do trwałego uszkodzenia narządów wewnętrznych (np. muchomor sromotnikowy, piestrzenica kasztanowa, muchomor jałowity czy zasłoniak rudy).

Szczególnie podatne na zatrucie grzybami są dzieci. Mają one niewykształcony układ odpornościowy oraz metaboliczny i podanie trującego grzyba dziecku może skończyć się tragicznie. Z tego względu grzybów leśnych nie powinno się podawać dziecku, póki nie skończy ono 10–12 lat.

Najczęstsze objawy zatrucia grzybami to nudności, wymioty, bóle brzuch i głowy oraz podwyższona temperatura ciała.

Jeżeli po zjedzeniu grzybów pojawią się oznaki zatrucia, należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem. Czekając na pomoc medyczną można sprowokować wymioty oraz zabezpieczyć resztki potraw, obierzyny lub wymiociny.

Osobie z objawami zatrucia nie należy podawać nigdy alkoholu i mleka, ponieważ płyn te ułatwiają wchłanianie substancji toksycznych do krwiobiegu.

W artykule wykorzystano materiał źródłowy Głównego Inspektoratu Sanitarnego

Zdj. Państwowa Inspekcja Sanitarna województwa łódzkiego



KILKA SŁÓW O ZDROWIU

Idzie jesień - popraw swoją odporność

Jesień to czas nie tylko barwnych, kolorowych liści i babiego lata, ale również okres wzmożonych infekcji. Chłodniejsze, wilgotne dni i zmienne pogoda sprzyjają chorobom, głównie wirusowym. Jak więc wzmocnić odporność, aby przejść ten sezon w zdrowiu?

Po pierwsze postaw na zdrową dietę. Do swojego jadłospisu wprowadź warzywa i owoce bogate w witaminę C (np. papryka, natka pietruszki, kiwi czy czarna porzeczka). Pamiętaj o produktach zawierających cynk (pestki dyni i orzechy) oraz suplementuj wit. D, której w okresie jesiennym brakuje nam najbardziej.

Po drugie nie zapominaj o aktywności fizycznej na świeżym powietrzu. Regularne spacer, bieganie czy jazda na rowerze wzmacniają układ odpornościowy. Nawet 30 minut ruchu dziennie ma ogromne znaczenie.

Po trzecie sen i regeneracja. Brak snu osłabia organizm. Staraj się spać 7 - 8 godzin na dobę. Najlepszy czas na sen dla większości ludzi to godziny między 22:00 a 7:00 rano.

Po czwarte stosuj naturalne wspomagacze. W okresie jesiennym sięgaj po miód, czosnek, imbir czy kurkumę, ponieważ to naturalne antyoksydanty i środki przeciwbakteryjne.

Po piąte ogranicz stres. Stres, podobnie jak brak snu osłabia nasz układ odpornościowy. Warto znaleźć czas na relaks - dobra książka czy spacer po lesie mogą działać naprawdę wiele.

Dramatyczne skutki scrollowania

Kilka lat temu eksperci alarmowali o uzależnieniu od Internetu. Dziś stoimy przed kolejnym niebezpiecznym trendem jakim jest scrollowanie, czyli przewijanie treści ekrana

na urządzeniu elektronicznym. To niepozorne przesuwanie palcem po ekranie smartfona może stać się nałogiem, który niesie ze sobą bardzo poważne konsekwencje. Według ekspertów scrollowanie uzależnia podobnie jak gry hazardowe. Wyświetlane filmiki czy posty stanowią krótki zastrzyk przyjemności, który chcemy powtarzać. W końcu dopada nas frustracja, porównujemy się z innymi i doświadczamy uczucia, że nasze życie jest mniej atrakcyjne i gorsze od innych.

Ekspert ostrzegają, że nadmierne scrollowanie negatywnie wpływa na mózg, który przyzwyczajony do nieustannej stymulacji szybkim przepływem informacji ma problem z koncentracją i skupieniem, co w konsekwencji prowadzi do pogorszenia funkcji poznawczych. Według badania „FOMO 2022. Polacy a lęk przed odłączeniem” 32% ankietowanych scrolluje zaraz po przebudzeniu, 44% z nich robi to przed zaśnięciem, a co czwarty przegląda portale społecznościowe podczas posiłku (25%). Badanie zostało przeprowadzone na osobach powyżej 15 roku życia.

W raporcie z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców „Nastolatki 3.0” czytamy, że dzieci i młodzież coraz więcej czasu spędzają w wirtualnym świecie. Przeciętny czas korzystania z Internetu w dni powszednie to ok. 5,5 godziny dziennie, a w weekend to ponad 6 godzin. Dane przerażają, a komunikacja online zastępuje bezpośrednie interakcje z rówieśnikami i rodziną.

Dla dzieci i nastolatków, których mózg dopiero się rozwija scrollowanie jest szczególnie niebezpieczne i wywołuje m.in. problemy z koncentracją, nerwowość i agresję czy problemy ze snem. Dzieci, które spędzają wiele godzin przed ekranem nie

rozwijają swoich zainteresowań, oraz umiejętności interpersonalnych, a tacy dorośli będą borykać się z wieloma problemami np. z trudnościami w budowaniu więzi czy radzenia sobie w innych sytuacjach społecznych.

Co zrobić aby przestać lub ograniczyć scrollowanie?

1. Zaczynaj od zaobserwowania kiedy i po co sięgasz po telefon? Czy szukasz rozrywki, stresujesz się, a może tylko nudzisz?

2. Monitoruj czas przed ekranem.

3. Wyłącz powiadomienia.

4. Ustal „strefy bez telefonu” np. żadnego telefonu w sypialni czy podczas posiłków.

5. Stosuj zasadę 5 sekund - zanim sięgniesz po telefon policz do 5 i zadaj sobie pytanie „Po co to robię?” Jeżeli nie masz konkretnego celu - odłóż go.

6. Dni offline - raz w tygodniu zrób sobie dzień bez social mediów.

7. Wróć do realnego życia. Idź na spacer, rower, poczytaj książkę lub spotkaj się ze znajomymi. Zaangażuj umysł lub ciało, a odzyskasz czas i spokój.

Ograniczenie nawyku scrollowania jest możliwe, ale wymaga czasu, cierpliwości i dyscypliny.

Jeżeli potrzebujesz pomocy w gminie działa Punkt Konsultacyjno - Informacyjny, w którym dyżur pełni:

* Instruktor ds. terapii uzależnień w każdy czwartek miesiąca w godzinach od 15.30 do 17.30.

* certyfikowany specjalista psychoterapii uzależnień w drugi wtorek miesiąca w godzinach od 15.30 do 17.30.

* psycholog w każdy poniedziałek w godzinach od 15.30 do 17.30 w pokoju 41.

801 889 880 - Telefon Zaufania „Uzależnienia behawioralne” - czynny codziennie od 17-22



Kącik zielarski

Cykoria podróżnik jest rośliną wieloletnią, osiągającą w zależności od warunków rozwoju od 30 do 120 (150) cm wysokości. To niepozorna bylina, którą każdy z nas widział przy polnych drogach na łąkach czy przy płotach. Na wsiach mówiono, że cykoria to „podróżnik” bo rośnie przy drodze, jakby wskazywała wędrowcom ścieżkę. Nasze babcie mówiły, że jej błękitne kwiaty to oczy dziewczyny czekającej na ukochanego, który wyruszył w świat. W XIX wieku korzeń cykorii stał się popularnym i jest do dziś zamiennikiem kawy.

Kwiaty tej rośliny są bardzo wrażliwe na światło – zamykają się już w południe dlatego dawniej ludzie wykorzystywali je jako naturalny „zegar”.

Właściwości i zastosowanie w domowym leczeniu:

Cykoria podróżnik od dawna była stosowana w medycynie ludowej jako środek wzmacniający i oczyszczający organizm. Zawiera inulinę – naturalny prebiotyk, który wspiera naturalną florę bakteryjną jelit. Przede wszystkim wspiera zdrowie jelit, poprawiając perystaltykę i regulując wypróżnienia, co może zapobiegać zaparciom. Jako prebiotyk, inulina stymuluje rozwój korzystnej mikroflory jelitowej, co wpływa pozytywnie na odporność i ogólne samopoczucie.

Ziele cykorii było stosowane przy



braku apetytu i niestrawności, ponieważ pobudza łagodnie wydzielanie soku żołądkowego, poprawia trawienie, zwiększa przyswajanie i wchłanianie substancji odżywczych.

Tradycyjnie z uwagi na pobudzanie czynności wątroby, stosowana jest jako środek żółciopędny, żółciotwórczy i ułatwiający jej przepływ przez drogi żółciowe.

Jest również środkiem przeciwbakteryjnym, wiatropędnym, a także środkiem lekko moczopędnym i tzw. czyszczącym krew. Wpływa dodatnio na czynność nerek. Ponadto działa hipoglikemicznie, a także hipocholesterolemicznie, przez co obniża poziom cholesterolu oraz reguluje poziom trójglicerydów we krwi. Wykazuje korzystny wpływ na pracę serca, zwalniając przyspieszony puls oraz łagodnie działając na nie stymulująco.

Wskazaniami do stosowania cykorii podróżnika są choroby zakaźne, skórne, wątroby, uszkodzenia mięszu wątroby przez związki toksyczne, a także przewlekłe choroby wątroby i marskość wątroby. Zalecana jest w dolegliwościach pęcherzyka żółciowego, trzustki, a także w stanach zapalnych układu pokarmowego, wrzodów żołądka, nieżytu żołądka i jelit, niestrawności, bólu brzucha i kolki w obrębie jamy brzusznej oraz wzdęcia.

Podróżnika używa się w postaci naparu (przy braku apetytu i uczuciu pełności), odwaru (działanie odtruwające, żółciopędne i moczopędne), nalewek (działanie wzmacniające i uspokajające, regulujące ciśnienie krwi i wzmacniające serce), herbatki ziołowych (poprawa apetytu) i mieszanek oczyszczających korzenia podróżnika wraz z zieleń skrzypu i pokrzywy (działanie moczopędne, oczyszczające, przyspie-

szające przemianę materii i korzystnie działające na choroby skórne).

Sposoby wykorzystania cykorii:

Napar: 6 łyżek rozdrobnionego korzenia cykorii zalać 2 szklankami wrzątku. Odstawić pod przykryciem na 15 minut, odcedzić. Pić po pół szklanki 2 - 3 razy dziennie na pobudzenie trawienia oraz jako środek moczopędny.

Odwar: 2 płaskie łyżeczki pociętych korzeni zalać 300 ml letniej wody. Gotować pod przykryciem przez 3 - 5 minut. Odstawić do zaparzenia na kwadrans, po czym przecedzić. Pić trzy razy dziennie po pół szklanki na 60 minut przed jedzeniem jako środek pobudzający łaknienie i przemianę materii.

Herbatki ziołowe:

Mieszanaka żółciopędna - (na wątrobę) - 50 g korzenia cykorii wymieszać z 50 g korzenia mniszka lekarskiego, 25 g liści mięty pieprzowej, 25 g ziela drapacza, 25 g owoców kopru włoskiego i 10 g kwiatów wrotyczu. Dwie łyżki gotowej mieszanki zalać 500 ml ciepłej wody i bardzo wolno (przez około 30 minut) podgrzewać aż do wrzenia. Odstawić na kwadrans, odcedzić. Pić 3 razy dziennie po pół szklanki przed posiłkiem jako środek żółciopędny, ułatwiający trawienie i wspomagający pracę wątroby.

Mieszanaka moczopędna - (na nerki) - 50 g korzenia cykorii wymieszać z 50 g ziela skrzypu, 50 g rdestu ptasiego i 50 g korzenia wilżyny. 1 łyżkę mieszanki zalać 300 ml wody, zagotować i odstawić na kwadrans pod przykryciem do naciągnięcia. Pić 2 - 3 razy dziennie po pół szklanki.

Iwona Janiak



Zbliża się koniec użytkowania kotłów bezklasowych



Niedługo rozpoczniemy sezon grzewczy. Warto zatem pamiętać, że od stycznia przyszłego roku użytkowane mogą być już tylko kotły minimum 3 klasy. Obowiązek taki na wszystkich mieszkańców Podkarpacia nakłada tzw. uchwała antysmogowa, która obowiązuje na terenie całego województwa podkarpackiego. Została ona przyjęta w czerwcu

2018 roku jako akt prawa miejscowego przez Sejmik Województwa Podkarpackiego.

Kocioł na węgiel lub drewno klasy 3 lub 4 będzie można użytkować do końca 2027 roku.

Z kolei kocioł klasy 5 zainstalowany przed 1 stycznia 2020 roku, można używać bezterminowo.

W przypadku pieców i kominków od 1 stycznia 2024 roku dopuszcza się używanie tylko tych urządzeń, które spełniają wymagania ekoprojektu. Urządzenia grzewcze, które nie spełniają tych wymagań, będą musiały zo-

stać wymienione lub wyposażone w urządzenia redukujące emisję pyłu np. elektrofiltry.

Decydując się na wymianę źródła ciepła można skorzystać z programu „Czyste Powietrze”, który dofinansowuje jego zakup i wymianę. Wnioski można składać samodzielnie, z pomocą operatora lub zgłaszając się do urzędu gminy do doradcy ds. powietrza i energii, który bezpłatnie udziela porad i służy pomocą w tego typu działaniach.

M. Kowal

Kotły pozaklasowe zakupione przed 2 czerwca 2008 r.	wymiana do 31 grudnia 2021 r.
Kotły pozaklasowe zakupione po 2 czerwca 2008 r. przed 2 czerwca 2013 r.	wymiana do 31 grudnia 2023 r.
Kotły pozaklasowe zakupione po 2 czerwca 2013 r.	wymiana do 31 grudnia 2025 r.
Kotły klasy 3 i 4	wymiana do 31 grudnia 2027 r.
Kotły spełniające wymagania klasy 5 wg normy PN-EN 303-5:2012 i wydanie późniejsze (dopis autorów)	bezterminowo

Od października startuje system kaucyjny – drugie życie dla opakowań

System kaucyjny to mechanizm promujący recykling i ponowne wykorzystanie opakowań. W Polsce zacznie on działać od października 2025 roku. Wtedy w sklepach zaczną pojawiać się napoje w opakowaniach objętych systemem, a więc takie, na których znajdzie się wyraźny znak kaucji z jej kwotą. Napoje te, tak jak do tychczas, będzie można kupić w wielu miejscach - nie tylko w sklepach spożywczych, ale także w automatach, na stacjach benzynowych i w innych punktach handlowych. Znak systemu kaucyjnego oraz wysokość kaucji będą widoczne na etykiecie opakowania. Będzie ona pobierana przy zakupie i oddawana przy zwrocie opakowania w dowolnym punkcie zbiórki uczestniczącym w systemie – bez konieczności okazania paragonu.

Obowiązek zbierania tych butelek, które objęte będą systemem, nałożony będzie na sklepy powyżej 200 m² (małe sklepy poniżej 200 m² mogą dobrowolnie przystępować do systemu). Opakowania bez oznakowania nie będą objęte zwrotem kaucji.

Systemem kaucyjnym objęte będą opakowania jednorazowego użytku na napoje z tworzyw sztucznych o pojemności do 3 litrów, puszki metalowe o pojemności do 1 litra oraz butelki szklane wielokrotnego użytku o pojemności do 1,5 litra.

Zwracane w punkcie zbiórki opakowanie powinno być puste i bez oznak uszkodzenia. Te, które nie będą objęte systemem kaucyjnym wciąż będzie można wyrzucić do odpowiedniego pojemnika na odpady.

Wysokość kaucji za opakowania:

- butelki plastikowe o pojemności do 3 litrów – kaucja 50 gr
- puszki metalowe o pojemności do 1 litra – kaucja 50 gr
- butelki szklane wielokrotnego użytku o pojemności do 1,5 litra – kaucja 1 zł.

Wprowadzenie systemu to nie tylko korzyści dla środowiska, ale i również dla Ciebie!

Wszelkie informacje oraz odpowiedzi na ważne pytania o systemie kaucyjnym są dostępne na stronie: klimat.gov.pl

Źródło: Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Edukacja ekologiczna i zabawa podczas jubileuszu kapeli „Grodziszczoki”

Podczas jubileuszowego święta z okazji 60 - lecia istnienia kapeli „Grodziszczoki”, mieszkańcy gminy mieli okazję wziąć udział w kampanii informacyjno - edukacyjnej realizowanej w ramach projektu Life „Podkarpackie – żyj i oddychaj”.

Obok muzyki, wspólnego świętowania i tradycji, dominowały tematy związane z ekologią i troską o czyste powietrze. Wydarzenie łączyło w sobie naukę i zabawę, a głównymi bohaterami okazały się dzieci, które z ogromnym zaangażowaniem uczestniczyły w ekologicznych grach i quizach. Na najmłodszych czekały liczne atrakcje: wielkoformatowe gry planszowe, krzyżówki, wykreślanki oraz zadania edukacyjne związane z ochroną środowiska, segregacją odpadów i dbaniem o czyste powietrze.

Nie zabrakło radości i uśmiechów – dzieci z entuzjazmem zdobywały wiedzę, jak w prosty sposób dbać o naszą planetę. Widoczne było ich duże zainteresowanie oraz świadomość ekologiczna. W nagrodę za aktywny udział otrzymywały gadżety

tj. pluszaki, kolorowe długopisy, notesy czy światełka odbłaskowe.

W wydarzenie aktywnie włączyli się również rodzice, którzy wspólnie z dziećmi rozwiązywali zadania pomagając w dopasowaniu obrazków do plansz związanych z segregacją odpadów. Była to nie tylko świetna okazja do rodzinnej zabawy, ale także do wspólnej refleksji nad tym, jak każdy z nas może przyczynić się do ochrony środowiska.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność i zaangażowanie, a także zapraszamy na kolejne wydarzenia w ramach projektu Life „Podkarpackie – żyj i oddychaj”, które

promuje postawy proekologiczne i troskę o czyste powietrze na Podkarpaciu.

M. Kowal



Spotkanie edukacyjne „Moja Ziemia - tworzymy naszą planetę”

W dniu 18 sierpnia, w ramach zajęć edukacyjnych prowadzonych przez doradcę ds. powietrza i energii w projekcie Life „Podkarpackie – żyj i oddychaj”, dzieci miały okazję wykazać się swoją wyobraźnią i stworzyć własną, wymarzoną planetę ziemię – taką, na której chciałyby żyć.

Każdy uczestnik mógł puścić wodze fantazji i wyobrazić sobie świat, w którym chciałby mieszkać – czysty, kolorowy i przyjazny ludziom oraz przyrodzie. Powstały piękne, oryginalne prace, w których dzieci wykazały się ogromnym talentem i kreatywnością.

Podczas zajęć dzieci dowiedziały się również, dlaczego warto dbać o naszą planetę, jakie zagrożenia niesie jej zanieczyszczenie oraz co każdy z nas może zrobić, aby ziemia była zdrowszym miejscem do życia.

Na zakończenie wszyscy otrzymali drobne upominki. Spotkanie było połączeniem zabawy i nauki, które nie tylko rozwija wyobraźnię, ale także uczy odpowiedzialności za środowisko.



M. Kowal



Czy wiesz co oznaczają znaki na przejazdach kolejowych?

Bezpieczeństwo na przejazdach kolejowych to bardzo ważna kwestia, o której trzeba mówić głośno, ponieważ ignorowanie zasad może doprowadzić do prawdziwej tragedii.

Każdego dnia wielu kierowców, rowerzystów i pieszych pokonują przejazdy kolejowe. Niektórzy nawet kilka razy dziennie i stanowi to ich rutynowy element drogi do pracy, szkoły i domu. Niestety, ale właśnie na przejazdach kolejowych często dochodzi do groźnych wręcz tragicznych wypadków. Często ich przyczyną jest pośpiech, nieuwaga lub ignorowanie przepisów.

Rodzaje przejazdów kolejowych:

- **Strzeżone** – wyposażone w rogatki, sygnalizację świetlną i dźwiękową,
- **Niestrzeżone** – bez rogatek, często tylko ze znakiem STOP lub znakiem przejazdu kolejowego.

Znaki ostrzegawcze na przejazdach kolejowych:



A-9 Przejazd kolejowy z zaporami

Ostrzega o zbliżaniu się do przejazdu kolejowego, wyposażonego w zapory lub półzapory.



A-10 Przejazd kolejowy bez zapor

Ostrzega o zbliżaniu się do przejazdu kolejowego, niewyposażonego w zapory ani półzapory.



Znak A-30 i tabliczka T-10

Znak A-30 „Inne niebezpieczeństwo”, tabliczka T-10 wskazująca bocznice kolejową lub tor o podobnym charakterze. W miejscu tak oznakowanym ruch na drodze jest wstrzymywany przez pracownika kolei podczas przejeżdżania

(przetaczania) pociągu.



Znak A-10 „Przejazd kolejowy bez zapor”, tabliczka T-7 wskazująca układ torów i drogi na przejeździe.

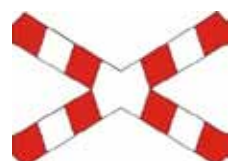
Układ znaków stosuje się ze względu na ostry kąt przecięcia się drogi z linią kolejową lub przebieg torów po łuku.

Uzupełnienie znaków ostrzegawczych:

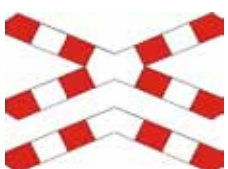


Słupki wskaźnikowe: G-1a, G-1b, G-1c umieszczane są po prawej stronie drogi, natomiast G-1d, G-1e, G-1f – po lewej stronie. Na słupkach widnieją jedna, dwie lub trzy czerwone kreski, które wskazują na odległość słupków od przejazdu kolejowego. Słupki z trzema czerwonymi kreskami umieszczane są pod znakiem ostrzegawczym, z dwiema – na 2/3 odległości znaku od przejazdu, a słupki z jedną – na 1/3 odległości znaku od przejazdu.

Krzyż św. Andrzeja



G-3 – oznacza linię kolejową jednotorową



G-4 – oznacza linię kolejową o dwu lub więcej torach

Krzyż św. Andrzeja wyznacza miejsce zatrzymania pojazdu przed przejazdem kolejowym bez zapor.



Krzyż św. Andrzeja i znak STOP umieszcza się przed przejazdem kolejowym na którym nie są zachowane warunki widoczności.



G-2 Sieć pod napięciem

Nie dotykać

Stosowany jest, gdy nad przejazdem kolejowym zawieszona jest sieć trakcyjna pod wysokim napięciem.



Sygnaly świetlne i dźwiękowe nadawane przez urządzenia umieszczone na drodze

Zasady bezpiecznego przejazdu przez przejazdy kolejowe:

- **zawsze zachowuj ostrożność** – nawet, jeśli sygnalizacja jest wyłączona,
- **zatrzymaj się przed przejazdem**, jeśli świeci czerwone światło, dzwoni sygnał dźwiękowy lub opadają rogatki,
- **nigdy nie wjeżdżaj na przejazd**, jeśli nie masz pewności, że po drugiej stronie możesz bezpiecznie zjechać, ponieważ możesz utknąć na torach,
- **nie omijaj rogatek.**

Obowiązuje zakaz wjazdu na przejazd kolejowy, jeżeli rogatki nie zostały do końca podniesione, a jeżeli dodatkowo przejazd wyposażony jest w sygnalizację świetlną, również dopóki sygnalizacja nie zostanie wyłączona.

Co robić w sytuacji awaryjnej? (np. gdy utkniesz na torach)

1. Jak najszybciej opuść pojazd wraz z pasażerami.
2. Zejdź z torów.
3. Zadzwoń na numer alarmowy 112 i zgłoś zagrożenie.

Policja



Kolejna edycja „Strażak na szlaku” za naszymi strażakami

W lipcu pięciu druhów z jednostki OSP Chodaczów po raz trzeci wzięło udział w akcji „Strażak na szlaku”. To wyjątkowa inicjatywa, która łączy siły ratowników z całej Polski wokół idei pomocy osobom chorującym na nowotwory krwi.

W tym roku celem była Babia Góra. 998 druhów i druhen z prawie dwustu jednostek z całej Polski wzięło udział w tegorocznej edycji. 20 grup po około 50 osób każda rozpoczęły marsz o 3.45 by już około 8.00 po przejściu 10 km szlaku stanąć na szczycie skąd wybrzmiał symboliczny apel „Zostań potencjalnym dawcą szpiku!”. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt że każda z tych osób wyszła na 1 725 m n.p.m. w pełnym umundurowaniu bojowym, ważącym ok. 20 kg.

Przez pięć edycji „Strażaka na szlaku” wzięło udział ponad 2 300 uczestników. Do tej pory zdobyli Świnicę, Rysy, Śnieżkę oraz próbowali wejść na Giewont (przeszkodziła pogoda). Dzięki tym wyprawom do bazy Fun-

dacji DKMS dołączyło już ponad 6 000 nowych potencjalnych dawców.

Cieszymy się, że druhowie naszej jednostki byli częścią tej zaszczytnej inicjatywy. Dziękujemy organizatorom i niecierpliwie czekamy na kolejne wyjście za rok.

OSP Chodaczów



Zakończenie wakacji nad zalewem „Czyste”

Podobnie jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku Koło Wędkarskie nr 37 „Pstrąg” w Grodzisku Dolnym zorganizowało zawody wędkarskie na zakończenie wakacji. Zawody odbyły się nad zalewem „Czyste”. Wśród młodzieży szkolnej do lat 16 w szranki stanęło 33 uczestników mimo niesprzyjających warunków pogodowych. Wójt Gminy Grodzisko Dole ufundował nagrody dla wszystkich uczestników zawodów i objął patronat nad zawodami. Poczęstunek w postaci batoników, soczków i wspólnego grillowania ufundowali Radny Powiatowy Roman Matuszek

i zarazem prezes koła wędkarskiego oraz kol. Andrzej Sigda radny Rady Gminy Grodzisko Dolne.

W kategorii młodszej zwyciężył Piwoński Mikołaj, a w kategorii starszej Guran Wojciech.

Zawody zostały zakończone wspólnym pieczeniem kiełbasy przy ognisku.

Zarząd Koła PZW Nr 37 „Pstrąg” w Grodzisku Dolnym składa serdeczne podziękowania w imieniu własnym i dzieci sponsorom, dzięki którym wszyscy uczestnicy otrzymali cenne nagrody.

A. Sigda

31 sierpnia zakończyliśmy sezon kąpielowy



W tym roku kąpielisko strzeżone nad naszym zalewem było otwarte od 28 czerwca do ostatniego dnia sierpnia. Nad bezpieczeństwem wypoczywających czuwali ratownicy wodni ze stowarzyszenia „Błysk Jarosław”. Ten sezon był bardzo spokojny. Nie odnotowaliśmy żadnych incydentów i nieprzyjemnych sytuacji nad zbiornikiem. Od kilku lat miejsce to uchodzi za bezpieczne do spędzenia wolnego czasu. Jest to również zasługa wzmoczonych patroli policyjnych, które realizowane są we współpracy z gminą w ramach służb ponadnormatywnych.



Delegacja gminna na 42. Dożynkach Archidiecezjalnych w Przysietnicy

W ostatnią niedzielę sierpnia, w Przysietnicy odbyły się Dożynki Archidiecezji Przemyskiej połączone z 25. Dożynkami Województwa Podkarpackiego.

Wydarzenie rozpoczęła uroczysta Msza Święta, której przewodniczył metropolita przemyski abp Adam Szal. W homilii odwołał się do hasła Roku Jubileuszowego „Pielgrzymi nadziei” podkreślając wdzięczność za chleb - owoc ciężkiej pracy oraz dar od Stwórcy, a także przypominając o rolnikach i ich roli w życiu wspólnoty. Po Mszy Św. uczestnicy przeszli w barwnym korowodzie z wieńcami na miejscowy stadion, gdzie odbyła się dalsza część obchodów. W uroczystości udział wzięło 11 delegacji z terenu naszej gminy: sołectwo Zmysłówka, Wólka Grodziska, Grodzisko Dolne, Grodzisko Górne, Opaleniska, Podlesie, Grodzisko Nowe, Grodzisko Dolne Miasto, KGW Zmysłówka, KGW Grodzisko Dolne oraz Zespół Śpiewa-

czo - Obrzędowy „Leszczynka”.

Wszystkim delegacjom dziękujemy, że tak licznie reprezentowali naszą gminę w tak ważnym i pełnym tradycji wydarzeniu.



Dożynki powiatowe za nami

W poniedziałek 8 września siedem delegacji z terenu naszej gminy przybyło do Leżajska, aby wspólnie podziękować Matce Bożej Leżańskiej za opiekę i prosić o dalsze błogosławieństwo. W tym dniu odbyła się XXVI Pielgrzymka Służb Mundurowych Województwa Podkarpackiego i XXVI Dożynki Powiatowe. Wydarzenie rozpoczęło się od przemarszu ulicą Mickiewicza formacji mundurowych, do których od Domu Pielgrzyma dołączyły barwne delegacje wieńcowe, których w tym roku było ponad 30. Następnie odprawiona została polowa Msza Święta dziękczynna, której przewodniczył ks. abp Kryspin Dubiel, nuncjusz apostolski w Angoli. Gospodarzem tego rocznych dożynek była gmina Kuryłówka.

W wydarzeniu udział wzięło sołectwo Chodaczów, Opaleniska, Grodzisko Górne, Grodzisko Nowe oraz KGW Zmysłówka, KGW Grodzisko Dolne i Zespół „Leszczynka” z Wólki Grodzkiej. Wszystkim delegacjom bardzo dziękujemy za podjęty trud i godne reprezentowanie naszej gminy.



Zdj. Ośrodek Kultury



Wspomnienie śp. dh Stanisława Przeszłowskiego



Na wieczną służbę odszedł druh Stanisław Przeszłowski, jeden z założycieli OSP Podlesie w 1966r. i społecznych budowniczych Domu Stróżaka w Podlesiu w latach 1970-1974

oraz dróg i drewnianego Kościoła w Zmysłówce w 1988r.

Śp. Stanisława wszyscy uważali za najlepszego w okolicy stolarza. Pracował na gospodarstwie, w pobliskim tartaku w Zmysłówce i własnym warsztacie.

W Ochotniczej Straży Pożarnej służył 59 lat, a przez 45 lat pełnił funkcję Z-cy Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Zawsze można było na niego liczyć - zarówno w codziennych działaniach, jak i trudnych momentach, kiedy jego obecność i wsparcie było nieocenione. To on uczył nas jak umiejętnie i skutecznie porozumiewać się między pokoleniami dru-

hów. Jego zaangażowanie i poświęcenie dla jednostki i miejscowości pozostawiły niezatarty ślad w pamięci wszystkich nas.

Dziękujemy Tobie Staszku za lata wspólnej służby i pracy!

W trudnych chwilach łączymy się w bólu z rodziną i bliskimi zmarłego, składając im najszczerze wyrazy współczucia.

Druh Stanisław Przeszłowski na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci, jako człowiek, który poświęcił większą część swojego życia, by służyć innym. Cześć Jego Pamięci!

Druhowie OSP Podlesie

GOPS przyjmuje wnioski o przyznanie dożywiania dzieci w szkołach

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym informuje rodziców o możliwości ubiegania się o dożywianie dzieci w szkołach w roku szkolnym 2025/2026. Dochód na jednego członka rodziny nie może przekraczać miesięcznie 200 % kryterium dochodowego obowiązującego w pomocy społecznej tj. 1646,00 zł.

Dokumenty wymagane od osób ubiegających się o udzielenie pomocy:

1. podanie,
2. dokładne dane osobowe wszystkich członków rodziny (PESEL, nr dowodu osobistego),
3. dochody rodziny z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku tj:
 - dowody otrzymania renty, emerytury, zasiłku przedemerytalnego lub świadczenia przedemerytalnego, emerytury pomostowej, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, uposażenia w stanie spoczynku, renty strukturalnej oraz renty socjalnej,
 - zaświadczenie albo oświadczenie o wysokości wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia, zawierającego informacje o wysokości potrąconej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, kosztów uzyskania przy-

chodu, składki na ubezpieczenie zdrowotne, składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w części finansowanej przez ubezpieczonego oraz składki na ubezpieczenie chorobowe,

- zaświadczenie lub oświadczenie o wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia, umowy o dzieło z informacją o potrąconych zaliczkach jak wyżej,

- zaświadczenie lub oświadczenie o kwocie i liczbie pobieranych zasiłków rodzinnych i/lub pielęgnacyjnych,

- zaświadczenie z urzędu gminy, nakaz płatniczy albo oświadczenie o powierzchni gospodarstwa rolnego w hektarach przeliczeniowych – rok 2025,

- decyzja starosty o przyznaniu lub odmowie przyznania statusu bezrobotnego, utracie statusu bezrobotnego, o przyznaniu, odmowie przyznania, wstrzymaniu, wznowieniu wypłaty oraz utracie lub pozbawieniu prawa do zasiłku dla bezrobotnych, stypendium, dodatku aktywizacyjnego albo oświadczenia o pozostawaniu bezrobotnym lub poszukującym pracy – informacja zostanie pobrana

przez GOPS,

- w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej zaświadczenie z urzędu skarbowego o posiadanych dochodach,

4. zaświadczenie albo oświadczenie o zobowiązaniu do opłacania składki na ubezpieczenie społeczne rolników,

5. dowód opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne rolników,

6. osoby bezrobotne – muszą być obowiązkowo zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy,

7. zaświadczenie albo oświadczenie o kontynuowaniu nauki w szkole podstawowej, szkole ponadpodstawowej lub szkole wyższej.

W przypadku gdy okoliczności sprawy, mające wpływ na prawo do świadczeń, wymagają potwierdzenia innym oświadczeniem lub dokumentem, GOPS może domagać się takiego oświadczenia lub dokumentu.

Świadczenie wychowawcze 800+” nie jest wliczane do dochodu.

Wnioski należy składać w GOPS - ie, tel. **17 24 29 134, 17 24 36 163.**

GOPS

Zespół Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym z kolejnym dofinansowaniem w ramach akredytacji Erasmus+



Z ogromną radością informujemy, że nasza szkoła otrzymała kolejne dofinansowanie na realizację działań edukacyjnych w ramach programu Erasmus+, w sektorze Edukacja szkolna, na podstawie wcześniej uzyskanej akredytacji Erasmus+. Dzięki temu wsparciu, w roku szkolnym 2025/2026 będziemy mogli poszerzać horyzonty naszych uczniów i nauczycieli poprzez udział w różnorodnych formach mobilności międzynarodowej.

Działania, które zostaną dofinansowane:

1. Długoterminowa mobilność edukacyjna uczniów - wybrani uczniowie naszej szkoły będą mieli możliwość spędzenia jednego miesiąca w zagranicznej szkole partnerskiej. To unikalna okazja, by zanurzyć się w innej kulturze, doskonalić znajomość języków obcych oraz rozwijać kompeten-

cje społeczne i międzykulturowe.

2. Krótkoterminowa mobilność edukacyjna uczniów - grupy uczniów wezmą udział w kilkudniowych wyjazdach edukacyjnych do szkół partnerskich. Będą uczestniczyć we wspólnych zajęciach i projektach, co pozwoli im na naukę w międzynarodowym środowisku.

3. Obserwacja pracy zagranicznej placówki (job shadowing) - nauczyciele naszej szkoły będą mieli możliwość wyjazdu do szkół za granicą, gdzie będą obserwować codzienną pracę pedagogiczną, poznawać innowacyjne metody nauczania i wymieniać doświadczenia z zagranicznymi kolegami po fachu.

4. Kursy i szkolenia - dzięki wsparciu Erasmus+ nasi nauczyciele wezmą udział w profesjonalnych kursach i szkoleniach organizowanych za granicą. Zdobędą nową wiedzę i umiejętności, które wzbogacą proces dydaktyczny w naszej szkole.

5. Prowadzenie zajęć w zagranicznej

szkole (teaching assignment) - niektórzy nauczyciele będą mieli możliwość prowadzenia zajęć dydaktycznych w szkołach partnerskich, co będzie okazją do praktycznego zastosowania umiejętności językowych, dzielenia się wiedzą oraz budowania relacji międzynarodowych.

Udział w projekcie to nie tylko podróże i nowe znajomości - to przede wszystkim rozwój kompetencji kluczowych, podniesienie jakości kształcenia, wzmacnianie postaw proeuropejskich oraz kształtowanie otwartości i tolerancji u całej społeczności szkolnej.

Miło nam poinformować, że nasza szkoła dołączyła do grona placówek, które aktywnie realizują ideę europejskiej współpracy edukacyjnej. Przed nami wiele ekscytujących działań, które pozwolą naszym uczniom i nauczycielom rozwijać się w środowisku międzynarodowym.

Zespół Projektowy

Portugalia, emocje i nowe technologie – Erasmus+ w praktyce



W ramach akredytacji projektu Erasmus+ czworo nauczycieli Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym w dniach 8-16 sierpnia 2025 r. wzięło udział w kursach zagranicznych w stolicy Portugalii – Lizbonie. Była to wyjątkowa okazja do poszerzenia wiedzy, doskonalenia warsztatu dydaktycznego oraz zdobycia

nowych doświadczeń kulturowych.

Dwoje uczestników zdecydowało się na kurs „Inteligencja Emocjonalna”, którego głównym celem było rozwijanie kompetencji miękkich – w tym umiejętności komunikacji, empatii, radzenia sobie ze stresem i rozwiązywania konfliktów. Szkolenie obejmowało zarówno część teoretyczną, podczas

której omawiano zagadnienia związane z inteligencją emocjonalną, jak i praktyczne warsztaty, w których nauczyciele mogli testować nowe techniki pracy w grupie czy sposoby wspierania uczniów w procesie uczenia się. Pozostała dwójka nauczycieli uczestniczyła w kursie „Kompetencje Cyfrowe w Edukacji”, który skupiał się na rozwijaniu umiejętności wykorzystywania nowoczesnych technologii w procesie dydaktycznym. Program obejmował zajęcia z zakresu korzystania z platform edukacyjnych, tworzenia materiałów multimedialnych, a także metod angażowania uczniów przy pomocy narzędzi cyfrowych. Ważnym elementem kursu była również wymiana doświadczeń z uczestnikami z innych krajów jak Szwecja, Cze-



chy, Hiszpania, Włochy i Węgry, oraz dyskusje o tym, jak nowe technologie mogą wspierać kreatywność i rozwój kompetencji kluczowych.

Cele akredytacji Erasmus+ są ściśle związane z kierunkami rozwoju naszej szkoły – obejmują m.in. wykorzystanie nowych technologii w procesie dydaktycznym oraz kształtowanie świadomości i ekspresji kulturowej. Udział w kursach zagranicznych doskonale wpisuje się w te założenia, a zdobyta wiedza i umiejętności będą miały realne przełożenie na codzienną pracę z uczniami.

Pobyt w Lizbonie nie ograniczał się jednak wyłącznie do nauki. Nauczyciele mieli okazję poznać Portugalie od strony kulturowej i historycznej. Zwiedzieli m.in. malowniczą dzielnicę Alfama, słynny klasztor Hieronimitów, wieżę Belém – symbol miasta, Pomnik Odkrywców, most 25 kwietnia, pomnik Chrystusa Cristo Rei, a także nowoczesną dzielnicę Parku Narodów. W wolnym czasie próbowali tradycyjnych portugalskich potraw, takich jak bacalhau, całą gamę potraw z ryb czy słynne pastéis de nata, a także mieli okazję do-

wiedzieć się więcej o bogatej historii Portugalii, jej odkrywcach i tradycjach muzycznych fado.

Wyjazd do Portugalii był niezwykle wartościowym doświadczeniem, łączącym zdobywanie nowych kompetencji zawodowych z poszerzaniem horyzontów kulturowych. Uczestnicy zgodnie podkreślają, że zdobyta wiedza i inspiracje będą mogli wykorzystać w pracy dydaktycznej, czyniąc zajęcia jeszcze bardziej atrakcyjnymi i nowoczesnymi.

Stanisław Rydzik

Nauczyciele z ZS w Grodzisku Dolnym na dwutygodniowym szkoleniu w Chorwacji

Na przełomie czerwca i lipca grupa nauczycieli miała okazję uczestniczyć w intensywnym dwutygodniowym szkoleniu „Welcome to STEAM wonderland – discover the world through chemical experiments and fun games & Explore the world of Artificial Intelligence & ChatGPT for Teachers” zorganizowanym przez szkołę Maksima w Chorwacji finansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach przyznanej akredytacji Programu Erasmus+.

W kursie wzięło udział aż 40 nauczycieli reprezentujących różne kraje z całej Europy, co stworzyło doskonałe warunki do wymiany doświadczeń, inspiracji oraz nawiązania wartościowych kontaktów zawodowych. Program obejmował 50 godzin zajęć skoncentrowanych na wykorzystaniu metodologii STEAM (Science, Technology, Engineering, Arts, Mathema-

tics) oraz praktycznym zastosowaniu sztucznej inteligencji, w tym narzędzi takich jak ChatGPT w pracy dydaktycznej, a także elementów robotyki. Szkolenie miało charakter zarówno teoretyczny, jak i praktyczny – uczestnicy pracowali z komputerami i urządzeniami mobilnymi w salach lekcyjnych szkoły Maksima, a także realizowali zadania i projekty w plenerze. Dzięki temu mogli lepiej zrozumieć, jak nowoczesne technologie mogą wspierać kreatywność i zaangażowanie uczniów w różnych warunkach edukacyjnych. Podczas kursu nauczyciele poznali nowe urządzenia i aplikacje, które z pewnością wzbogacą ich warsztat pracy po powrocie do macierzystych szkół. Wspólne warsztaty sprzyjały również rozmowom o wyzwaniach i sukcesach w nauczaniu oraz wymianie dobrych praktyk z innych systemów edukacyjnych.

Uczestnictwo w szkoleniu było nie tylko okazją do zdobycia nowych umiejętności technologicznych, lecz także inspirującym doświadczeniem integrującym środowisko nauczycieli z różnych stron Europy. Wszyscy zgodnie podkreślali, że kurs w Splicie pozwolił spojrzeć na edukację z nowej perspektywy i dodał energii do dalszej pracy nad innowacjami w nauczaniu.

Alicja Zalepa



Szkoła Podstawowa w Wólce Grodziskiej wybiera swojego patrona

28 września 2025 roku (niedziela) odbędą się wybory patrona Szkoły Podstawowej w Wólce Grodziskiej.

Głosowanie odbędzie się w budynku szkoły w godzinach od 9:00 do 15:00.

Patron będzie wybrany spośród trzech kandydatów:

1. Porucznik Józef Majewicz
2. Siostra Aniela Siwy
3. Rodzina Ulmów

Zachęcamy do wzięcia udziału w głosowaniu.

W razie pytań prosimy kontaktować się z dyrektorem szkoły panem Pawłem Matuszkiem, tel. **661 201 323**

Uczniowie z terenu naszej gminy rozpoczęli nowy rok szkolny

W dniu 1 września uczniowie uroczystie rozpoczęli nowy rok szkolny. Po wakacyjnej przerwie szkoły ponownie wypełniły się gwarą dzieci i młodzieży, a na twarzach uczniów można było dostrzec zarówno radość ze spotkania z kolegami, jak i lekki stres przed nowymi wyzwaniami.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą odprawioną w każdym kościele parafialnym na terenie gminy. Następnie, w szkołach po odśpiewaniu hymnu państwowego dyrektorzy powitali przybyłych uczniów, grono pedagogiczne oraz rodziców. Szczególnie ciepło powitano najmłodszych - pierwszoklasistów - którzy dopiero rozpoczynają swoją szkolną przygodę.

Wszystkim uczniom życzymy samych sukcesów i dobrych ocen. Niech ten rok przyniesie wam wiele nowych odkryć, ciekawych przygód i wspaniałych przyjaciół!





60 lat z Kapelą Ludową „Grodziszczoki”

W niedzielne popołudnie 3 sierpnia Park w Miasteczku stał się miejscem ważnego wydarzenia. Tego dnia Kapela Ludowa „Grodziszczoki” świętowała swój 60-letni jubileusz działalności artystycznej na niwie ludowej kultury.

Kapela Ludowa „Grodziszczoki” jest nie tylko żywą wizytówką naszej gminy, ale też ambasadorką kultury ludowej całego Podkarpacia i plasuje się w gronie najbardziej popularnych i zasłużonych kapel regionu.

Jej niepodważalną renomę stanowi autentyczna muzyka ludowa oparta na specyficznym grodziskim folklorze z nutą folkloru przeworskiego i rzeszowskiego, co świadczy o jej wyjątkowym charakterze. Kapela ta od ponad półwiecza kultywuje lokalne tradycje i tym samym zapisuje piękne karty w historii regionu i promocji kultury oraz dostarcza mieszkańcom Grodziska i regionu wielu niezapomnianych artystycznych wrażeń, wspomnień i emocji.

Uroczystość zainaugurował przejazd Kapeli-Jubilatki bryczką ulicami Grodziska, po czym w Parku Miasteczku odbyła się dalsza część wydarzenia. Specjalną laudację do Kapeli skierował prowadzący – Czesław Drag – wieloletni przyjaciel i mentor Kapeli, który przybliżył widzom historię Jubilatki, jej najważniejsze osiągnięcia i nagrody. Przywołano również nazwiska zmarłych muzyków, którym Kapela odegrała „Sztajera pogrzebowego”. Następnie odbył się wspólny koncert byłych i obecnych muzyków Kapeli.

Z okazji Jubileuszu nie mogło zabraknąć życzeń i gratulacji dla Kapeli. Popłynęły one w stronę Jubilatki od Wójta Gminy Jacka Chmury, dyrektora WDK w Rzeszowie Jakuba Izdebskiego, radnych Powiatu Leżajskiego, prezesów lokalnych stowarzyszeń oraz zaproszonych zespołów i kapel.

Z życzeniami dołączył się również Zespół Pieśni i Tańca „Hyżniacy”.

Przyszedł też czas na występy zaproszonych zespołów i kapel. W tym gronie znalazły się: Zespół Regionalny „Grodziszczoki”, Zespół Śpiewaczo-Obrzędowy „Leszczynka”, Kape-

la Ludowa z Giedlarowej, Kapela Ludowa z Czudca i Kapela „Łola” z Kolbuszowej. Finałem niedzielnej imprezy była potańcówka przy muzyce ludowej granej na żywo przez obecne kapele.

Ośrodek Kultury



Ostatnia potańcówka grodziska za nami

W dniu 30 sierpnia mieszkańcy naszej gminy mogli wziąć udział w ostatniej potańcówce tego sezonu. Na parkiecie panowała radosna atmosfera, a zabawa trwała do późnych godzin nocnych. Nie zabrakło także strefy z przekąskami i napojami, które umilały wieczór. Dziękujemy wszystkim którzy tak licznie, przez całe lato byli z nami i już teraz zapraszamy na potańcówki w przyszłym roku.

Redakcja



Eko - przygoda na zakończenie wakacji w Parku podworskim

W ostatnią niedzielę sierpnia zorganizowany został przez Gminną Bibliotekę Publiczną piknik na zakończenie wakacji, podczas którego, odbyła się kampania informacyjno-edukacyjna w ramach projektu LIFE „Podkarpackie – żyj i oddychaj”. Dzieci miały okazję wziąć udział w licznych zabawach i zadaniach związanych z ekologią, recyklingiem oraz segregacją odpadów. Rozwiązywały m.in. krzyżówki, wykreślanki, dopasowywały elementy do plansz edukacyjnych. Za każde prawidłowo wykonane zada-

nie uczestnicy mogli wylosować atrakcyjne gadżety. Na dzieci czekały także dmuchańce, gry i zabawy animacyjne oraz pyszne przekąski i napoje, a wieczór zakończyło kino plenerowe. Tym razem na ekranie pojawiła się bajka „Zwierzogród”.

Spotkanie było świetną zabawą połączoną z nauką, dzięki której dzieci z dużym zaangażowaniem poszerzały swoją wiedzę na temat dbania o środowisko i znaczenia codziennych działań w trosce o czystą planetę.

M. Kowal



Aktywni i pełni energii - seniorzy na wspólnym spotkaniu

W dniu 20 sierpnia odbyło się drugie spotkanie z seniorami w ramach programu „Danie wspólnych chwil” realizowanego we współpracy z Fundacją Biedronka. Wydarzenie zgromadziło liczne grono uczestników, którzy przyszli, aby wspólnie spędzić czas w serdecznej atmosferze. Spotkanie zostało przygotowane przez KGW Grodzisko Dolne w plenerze nad Zalewem „Czyste”. Seniorzy zostali ugoszczeni typowo grillowymi delikatesami. Na gości czekała zupa cebulowa z grzankami i przysmaki z grilla takie jak kielbaski, kaszanka, karkówka czy boczek zakręcany. Były również wspaniałe ciasta oraz świeże owoce. Do tego aromatyczna kawa, herbata, woda z cytryną i różne napoje. Wielkie podziękowania dla naszych gości, którzy przynieśli dodatkowe ciasta i napoje.

Był to czas rozmów, wspomnień i dzielenia się doświadczeniami, które budują poczucie wspólnoty i wzajemnego wsparcia. Każde takie spotkanie jest pełne uśmiechu i przeświadczenia, że to co robimy jest wspaniałe, kiedy widzimy entuzjazm i chęć kolejnych spotkań. Dziękujemy Fun-

dacji Biedronka, a seniorów już teraz zapraszamy na kolejne spotkania.

KGW Grodzisko Dolne





Narodowe czytanie z Janem Kochanowskim

Polskie Narodowe Czytanie – wzniosła inicjatywa.

Z każdym kolejnym rokiem nowych uczestników przybywa.

Bo polska literatura słynie jako świat szeroki i zachwyca swym pięknem, stylem swej epoki.

Prezydent z Małżonką trzyma nad tym pieczę, już czternasta edycja rozbrzmiała po świecie.

Także zacni Grodziszczanie do niej dołączyli i poezję Kochanowskiego wdzięcznie odtworzyli.

W czwartkowe popołudnie, 4 września, grodziska społeczność po raz wtóry wzięła udział w Narodowym Czytaniu. W tym roku hasłem tej ogólnopolskiej akcji czytelniczej były „Poezje” Jana Kochanowskiego, a konkretnie – pieśni, fraszki, treny. Organizatorem wydarzenia był Ośrodek Kultury wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich z Grodziska Dolnego.

Jan Kochanowski to wybitny poeta epoki Renesansu, który był prekursorem w dziedzinie literatury, wprowadzając na polski grunt nowe kierunki, idee i innowacyjne sposoby myślenia. Zastosował w poezji nowatorskie gatunki i style artystyczne dając tym samym podwaliny pod przyszłe zmiany. Pisząc swe utwory Kochanowski poruszał szeroki wachlarz tematów; od problemów społecznych i politycznych przez rozważania filozoficzne o miejscu człowieka we wszechświecie, po pochwałę życia i patriotyzmu. Jest uznawany za symbol „Złotego wieku” literatury polskiej budując most pomiędzy średniowieczem a czasami nowożytnymi.

Spotkanie zainaugurował występ Wojciecha Wołowca, który nastrojowym utworem muzycznym wprowadził nas w klimat odległej epoki. Następnie Dyrektor Ośrodka Kultury, pani Katarzyna Mach-Wawrzaszek odczytała okolicznościowy List Prezy-

denta RP i przedstawiła pokrótce postać Jana Kochanowskiego, po czym wysłuchaliśmy pierwszej części prezentacji utworów poety. Ze względu na bogactwo twórczości gatunkowej i tematycznej prezentacja przebiegała w trzech odsłonach.

W czytaniu poezji Mistrza z Czarnolasu uczestniczyło spore grono osób delektując się przy tym piękną staropolską polszczyzną (Adam Chmura, Monika Fila, Helena Chmiel, Halina Leja, Roman Matuszek, Maria Rydzik, Grażyna Baran, Anna Rydzik, Renata Mazurek, Janina Rydzik i Małgorzata Burda-Król). Lektura tek-

stów wzbogacona została pokazem slajdów i słuchaniem utworów muzyki dawnej.

Uczestnicy spotkania otrzymali podziękowania z pieczęcią Narodowego Czytania i znanymi cytatami z utworów Jana Kochanowskiego. Nie obeszło się też bez pamiątkowych zdjęć, dyskusji i kulinarnego co nieco, przygotowanego przez panie z Koła Gospodyń. Serdecznie dziękujemy wszystkim Lektorom i Uczestnikom, którzy celebrowali z nami niezapomniane chwile obcując z najpiękniejszą polską poezją.

Małgorzata Burda-Król





Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka

... Przenocowałem w hotelu i następnego dnia, już na godzinę przed odjazdem pociągu czekałem na dworcu kolejowym. Wreszcie podstawiono pociąg na peron. Do każdego przedziału wchodziło tylko dwie osoby, które miały miejsca leżące na miękkich tapczanikach. Odprawa pociągu odbywała się przy dźwiękach hymnu radzieckiego, polskiego i niemieckiego. Zająłem przedział wraz z majorem wojsk lotniczych, jechał do NRD. Major, widząc u mnie sowiecką wizę wyjazdową, zapewne traktował mnie jak osobę służbową. Nie wdawałem się z nim w rozmowę na tematy osobiste. Gdyby znał moją przeszłość, nie miałbym szans na równopartnerstwo w dyskusji. Zapewne sądził, że przyjechałem z Polski w sprawach gospodarczych.

Zaczelśmy mówić o wygodnym wyposażeniu nowo uruchomionego pociągu, o pogodzie, a skończyliśmy na temat literatury rosyjsko - radzieckiej. Ten temat był dla mnie wygodny, czułem się w tym temacie mocny i chciałem zaimponować radzieckiemu majorowi znajomością literatury rosyjskiej. Wynioskowałem, że było mu przykro, ponieważ nie mógł odwzajemnić się znajomością literatury polskiej. Gdyby wiedział, że moje czytanie i znajomość literatury rosyjskiej zawdzięczam więznom, obozom i zsyłce, nie patrzyłby na mnie z takim uznaniem. Wyjąłem z walizki pół litra „moskowskiej”, major natychmiast rozpakował i wyłożył na stolik wędzonego jeśiotra. Usiedliśmy przy stoliku i od czasu do czasu przerywaliśmy naszą dyskusję stukaniem szklanek.

Późnym wieczorem położyłem się syty i podchmielony na miękkiej leżance i poddałem się refleksjom. Wspominałem sobie listopad 1944 roku. Podróż w zatłoczonym wagonie w nieznane. Dokuczliwe pragnienie, lizanie mokrych ścian wagonu, przeliczanie ludzi w wagonach przy pomocy pałek rozbe-

stwionych konwojentów, głód, zmęczenie do granic wytrzymałości, groza nieznanej przyszłości. (...)

W sobotę 17 marca 1955 roku przyjechaliśmy na stację graniczną Brześć nad Bugiem. Po przejściu przez kontrolę celną wyszliśmy na peron po stronie polskiej. Tu zobaczyłem zestaw pociągu osobowego i lokomotywę z polskim godłem. Zrezygnowałem z pociągu Moskwa - Warszawa - Berlin, pożegnałem się z majorem i wsiałem do polskiego pociągu z nadzieją, że spotkam tu Polaków, wracających ze Związku Radzieckiego. Wagony zatłoczone były ludźmi i tobołkami. Byli to przeważnie wieśniacy odziani w waciałki, a kobiety w chusty i szerokie spódnice. Rozmawiali między sobą mieszaniną języka rosyjskiego, ukraińskiego i polskiego. Zapytałem gdzie jadą. - Do Polski - usłyszałem odpowiedź. - A co, wy Polacy? - Tak, Polacy. - To dlaczego nie mówicie po polsku? - Bo tak łatwiej nam rozmawiać - odpowiedział młody mężczyzna trochę zawstydzony, że podaje się za Polaka, a tak słabo mówi po polsku.

Pociąg ruszył w kierunku Lublina. Do wagonu weszli polscy celnicy i konduktor, sprawdzali bilety, dokumenty i bagaże. Konduktor, gorliwy służbiśta, przyczepił się do mnie, że mam bilet do Warszawy, a nie na tę trasę, którą jadę i zażądał ode mnie wykupienia biletu kolejowego. Odpowiedziałem mu, że na granicy nie wymieniali rubli na złote i musiałem w Brześciu kupić za ruble coś nie coś i teraz nie mam żadnych polskich pieniędzy. Podszedł strażnik do rewizji bagażu. Zapytał co wiozę. Odemknąłem walizkę, w której oprócz drobiazgów, bielizny osobistej miałem trzy flaszki wódki. - A co macie w tej paczce? - Książki - odpowiedziałem. Strażnik wpisał sobie tytuł książek, kiwnął głową i uśmiechnął się drwiąco. - To wszystko? - Tak - odpowiedziałem. Strażnik wyjął bloczek z

kieszeni, bloczek formularzowy, przeznaczony dla repatriantów i zapytał: - Do jakiej stacji chcecie jechać? - Do Grodziska Dolnego. Strażnik wpisał stację kolejową i wręczył mi formularz. W Lublinie zrobiłem przerwę, by nie przyjechać do Grodziska w porze nocnej. Zadzwońnię do Gromadzkiej Rady Narodowej, żeby powiadomiono mojego kuzyna o moim przyjeździe na stację kolejową w porze obiadowej. Jadąc z Lublina do Grodziska cały czas stałem w oknie wagonu i przyglądałem się polskiemu krajobrazowi, jakbym jechał tą trasą pierwszy raz. Wsłuchiwałem się w odgłosy dzwonów kościelnych, które wzywały ludność na niedzielne nabożeństwo. Patrzyłem na budzącą się przyrodę do życia i na ludzi odświętnie ubranych, śpieszących drogami i polnymi ścieżkami do kościołów. Jaki to piękny widok. Przed oczyma rozwijał się zachwycający obraz, niewidziany przeze mnie przeszło 11 lat. Wracalem z sąsiedniego kraju, a tak odmiennego, tak obcego polskiej duszy. Tam wioski zubożałe, bez zabudowań gospodarczych, bez sadów i ogródków z kwiatami. Liche domki osadzone jakby na polu. Zamiast ogródków, sadów, zielonej murawy, ziemia skopana aż pod sam dom, gdzie posadzone są ziemniaki i inne warzywa. A dalej za wioską leżą pola odłogiem. W okresie wiosennym, kiedy jeszcze warzywa nie zazieleśniły się i nie zakryły skopanej ziemi, wieś radziecka przedstawia się bardzo ponuro. Tam nie usłyszysz dzwonów kościelnych, ani nie zobaczysz ludzi odświętnie ubranych w niedzielę. Cerkwie, kiedyś ozdoby wioski rosyjskich, zostały poniszczone i zamienione na magazyny sprzętu rolniczego. Popi zostali wymordowani a w najlepszym przypadku wywiezieni na Sybir. (...) Niedziela, jako dzień wolny od pracy niczym nie różni się do dnia powszedniego. Kobiety zatrudnione są



przy praniu, sprzątaniu, robieniu zakupów, gotowaniu. Mężczyźni biorą szpadle, motyki i idą kopać ziemie pod uprawę swojej działki przyzagrodowej. (...) Po wyjściu z pociągu, na stacji kolejowej w Grodzisku Dolnym obstała mnie dość spora grupa ludzi, znanych i nieznanych. Wszyscy witali mnie, ściskali. A ja, jak mi później mówiono, nie patrzyłem na witających mnie ludzi, tylko pytałem się, gdzie są moje „czemadany” (walizki). No cóż, wracałem od kandydatów na komunizm i przez 11 lat widziałem więcej złodziei, niż ludzi uczciwych. Dla witających mnie było to może śmieszne, dla mnie były to normalne odruchy.

W towarzystwie najbliższych krewnych pojechałem do domu. Ojciec starszek drżał ze wzruszenia w moich objęciach i mówił przez łzy, że od chwili, kiedy dowiedział się, że żyje, codziennie modlił się gorąco o mój powrót. Roześmiałem się serdecznie, bo prawdę mówiąc, w swoim życiu nie widziałem modlącego się ojca. Nie chcę powiedzieć, że nie wierzył w Boga, ale jakoś nie chciał naprzykrzać się Bogu modlitwami. Cierpienie, tęsknota za swoimi dziećmi zmusiły go do szukania pociechy i nadziei w Bogu.

Wiść o moim powrocie ze Związku Radzieckiego rozeszła się po okolicy. Przyjechali ludzie nawet z innych powiatów, aby dowiedzieć się o swoich synach, mężach czy braciach, wywiezionych w głąb Rosji. Cóż mogłem im powiedzieć, czym pocieszyć. Tam odłączono od siebie nie tylko sąsiadów, ale i dzieci od rodziców, żony od mężów, a obszar Związku Radzieckiego to nie obszar Polski. Przyszła także matka gajowego Józefa Dziury, wywiezionego razem ze mną. Na mój widok zawołała spazmatycznym głosem: - Dlaczego nie przyjechałeś z moim synem? Jak mogłeś mojego kochanego, dobrego syna pozostawić tam samego? Przecież on ma tu starą matkę i chorego brata. Kto się teraz nami opiekuje? W oczach

matki Józefa Dziury widziałem rozpacz i strach. Cóż miałem powiedzieć zrozpaczonej matce, jak tylko to, że on powróci, tylko później. I to, że ja widziałem go ostatni raz w 1946 roku. On wyjechał gdzieś indziej wraz z Kazimierzem, tym zecerem, który mieszkał u nas przed aresztowaniem. Dla siebie miałem inną odpowiedź: Oj nie wróci już nigdy twój ukochany synek, nie opiekuje się tobą na stare lata i swoim chorym bratem. Jego kości białą w tajdze magadańskiej. Zanim oddał swe młode życie, władze obozowe resztki jego sił zmieniły na złoto, które musiał wydobywać w nieludzkich warunkach w kopalniach Magadanu, za kromkę chleba i kawałek ryby.

Przychodziły matki nie tylko synów wywiezionych do Rosji, ale i matki moich kolegów, z którymi zapoczątkowałem na tych terenach pracę konspiracyjną, jeszcze w tym okresie, kiedy Związek Radziecki był wiernym sojusznikiem Hitlera. Większość z nich zginęła od kul Gestapo bądź została zamęczona w obozach i lochach więziennych. Pozostali przy życiu, obecnie odbywali dożywotnie wyroki w najcięższych więzieniach w kraju. Fala terroru przeniosła się i na teren Polski.

Tacy najbliżsi współpracownicy, jak Jan Balawender z Nowosielec, ps. „Puchacz”, Mieczysław Koziara z Grodziska Dolnego, Julian Bartuś z Ubieszyna, mój młodszy brat Bronisław, już w 1940 roku, jako młodzi chłopcy rzucili się w wir walki z niemieckim okupantem, codziennie narażali swoje życie w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny! To był ich jedyny cel! W tym czasie prawie cała Europa była pod panowaniem Hitlera i w ten czy inny sposób dopomagała mu w dalszych podbojach, nie wyłączając Związku Radzieckiego. Oni nie zniechęcali się, oni wierzyli mocno w zwycięstwo i niepodległą Polskę! Jaka nagroda spotkała ich po zakończeniu wojny z Niemcami? Jaka nagroda za ich trud, za poniewierkę

przez cały okres okupacji niemieckiej, za utraconą młodość, za wierność Ojczyźnie?

Nie czekały ich pochwały, marsze zwycięskie, uznania, ale lęk przed drugą okupacją, lęk przed wywozem do łagrów sowieckich na dalekiej Syberii. Uniknęli aresztowań przez NKWD, ale nie ominęło ich aresztowanie przez rodzimych enkawudystów. Już od 1947 roku dogorywają w więzieniach z zaawansowaną gruźlicą. Jak pocieszyć matki tych męczenników za polską sprawę? A może potępić je za to, że wychowali swoich synów w miłości do Ojczyzny, na dobrych Polaków, na patriotów? A może potępić polskie szkoły za wychowanie młodzieży na poezji Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego. Na literaturze Sienkiewicza, Prusa, Żeromskiego? A może lepiej byłoby wychowywać ich na propagandowych broszurach leninowsko - stalinowskich? Nie siedzieliby dzisiaj w więzieniach, a zajmowaliby odpowiednie stanowiska partii bądź administracji. Czuli by się prawdziwymi właścicielami PRL.

W kilka dni po moim powrocie ze Związku Radzieckiego wyjechałem na ziemie zachodnie z zamiarem odwiedzenia brata w więzieniu we Wronkach i rodzinę Henryka Sobolewskiego, którego poznałem w Turuchańsku. (...) Najpierw dotarłem do Wronek, dotąd mi nieznanych. Więzienie, otoczone wysokimi murami zakończonymi zwieńczeniem z drutu kolczastego zrobiło na mnie przygnębiające wrażenie. Przypomniały mi się więzienia radzieckie. W ogrodach przy więzieniu pracowali więźniowie pod wzmocnioną ochroną strażników więziennych. Byli to zapewne więźniowie pospolici, z małymi wyrokami. Dla więźniów politycznych, taka praca na świeżym powietrzu byłaby dobrodziejstwem.

cdn...

„Wspomnienia Sybiraka” Józef Sigda



Bajka „Wielkie ptaszysko i mały Kajtek” - ks. Jan Szczepaniak

„...c.d. Małe mysie dziecko było rozkoszne. Biegało po norce zachęcając mieszkańców do zabawy, a potem długo spało. Jednak myszka długo nie mogła zasnąć. Instynkt mówił jej, że na powierzchni dzieje się coś niedobrego. Zakłopotana, wstała ci chutko i wystawiła główkę z norki. W oddali coś się szamotało. - Pomocy, ratunku, ja ginę! - głos był żalosny i pełen bólesci. Myszka podbiegła bliżej. Księżyc zaświecił jaśniej. W blasku światła dojrzała dużego żółwia. - Pomóż mi powstać, bo wyróciłem się i umieram. - Nie dam rady, może zawołam pomoc. - mówiła zakłopotana biegnąc w dół. - Kreciku tam jest wielki żółw i wzywa pomocy, ale żadna siła nie zdoła go podnieść może... On jest wielki i ciężki. Krecik nie słuchał. Biegnij szybko na pomoc. Myszka zauważyła jak mocnymi łapkami krecik podkopyje ziemię, a wielka skorupa wraz z żółwiem powoli przechyla się i zwierzak staje na swoich łapach. - Dziękuję, jak ja się odwdzięczę? Ale przepraszam, bo muszę wejść do wody, wyszło mi w gardle i nie tylko. To mówiąc żółw spieszył w kierunku stawu.

Kiedy krecio - mysia rodzinka wygrzewała się na słońcu, nagle dostrzegli pędzącego kota. Początkowy myśleli, że gonią go psy, albo stado wilków. Kot zatrzymał się przy nich. - Ratujcie! - wołał - Nieszczęście! Tragedia! Krecik potrząsnął tapę kota.

- Mów! - Kiedy spałem, my koty długo śpimy, nadleciał wieki ptak, porwał Kajtka, mojego synka i zaniósł tam, na to drzewo, a ono jest na wyspie i ja nie umiem pływać! - Spokojnie - krecik patrzył na wysokie drzewo i mierzył odległość - mam darmo wy, wodny przejazd, jakoś to załatwimy. Zagwizdał przeciągle. Z wody wynurzyła się łysa głowa.

- Płyn przyjacielu na tę wyspę, tylko się pośpiesz! - wołał krecik gramoląc się na wielką skorupę. Był przekonany, że podróż będzie trwała długo i nudnie. Przecierał ze zdziwienia oczy, widząc jak żółw płynie z prędkością motorówki. Zatrzymali się przy drzewie. Krecik spojrzał w górę, potem na żółwia i szepnął smutnym głosem: - Zapomniałem w pośpiechu, że ja nie umiem wychodzić na drzewa. - Ja też nie jestem zbyt dobry w tym sporcie, może jakoś sobie poradzisz, ja będę na ciebie czekał ukryty w tych szuwarach - żółw wskazał na gęste zarośla.

Biedny krecik patrzył na wielkie drzewo przerażonym wzrokiem, potem na kilka postaci, które w oddali oczekiwały na niego na przeciwnym brzegu. Nagle podskoczył z radości i jak doświadczony pływak zanurkował w miękkiej ziemi. Podkopał się pod drzewo. Miało ono w środku spróchniały pień. Przez próchno drzewa posuwał się pośpiesznie ku górze. Pojawiło się nagle światło. Ostrożnie wychylił głowę. Dostrzegł jaskrawe, ptasie pióra. Szukał małego kotka. Dostrzegł go. Maluch siedział skulony i drżał ze strachu. Krecik skinął na niego i przysunął łapkę do ust. Maluch zrozumiał doskonale co ma robić. Jak kot, którym przecież był, bezszelestnie podszedł do krecika. Powoli cofając się zaczęli schodzić w dół. Po chwili dał się słyszeć skrzekliwy głos wielkiego ptaszyska:

- Paznokcie wyczyszczone, piórka poukładane, teraz czas na kolację... Nie chowaj się, otrzymałeś zaproszenie na kolację, to się nie chowaj. Zaraz cię znajdę, mogły cię zjeść psy, a tak spotkał cię wielki zaszczyt spotkania z królem przestworzy...

Głos wielkiego ptaszyska stawał się coraz bardziej niecierpliwy i gniewny. Roztrząsał liczne gałęzie, przetrząpywał wyschniętą trawę i mech. Kotka nigdzie nie było. Oczywiście że był, bo wraz z krecikiem powoli schodził w dół we wnętrzu spróchniałego drzewa. Zwierzątka słyszały rozkopywane gałęzie, drapanie i sapanie. Krecik szedł pierwszy, bo lepiej znał drogę, kotek z trudem przeciskał się wąskim korytarzem. Znaleźli się przy korzeniach drzewa. Krecik ostrożnie wychylił głowę. Ptaszysko latało dookoła skrzecząc w niebogłose. Kiedy odleciał nieco dalej, dwie małe postacie pobiegły w kierunku zarośli. Dostrzegli okrągłą skorupę. - Nie możemy teraz płynąć - żółw wskazał im na wielką gałąź - poczekamy tu do zmroku, potem pod osłoną nocy ruszymy na drugą stronę. Po drugiej stronie jeziora, można było dostrzec dziwny widok. Na brzegu stały dwa koty, a pośrodku nich dwie myszki. Postacie siedziały nieruchomo i patrzyły w dal na wielkie drzewo. Zaszło słońce, pojawił się księżyc, a biedne, nieruchome zwierzątka drżały z zimna i czekały cierpliwie. Wielkie tzy padały na piasek, który stawał się mokry, jak w czasie ulewy. - Biedny krecik - pisała myszka - był taki dzielny, wszystkim pomagał. - Nigdy nie zobaczymy naszego Kajtka - koty mruczały żalosnym głosem. - Musimy już iść - myszka drżała z zimna, ale nie uczyniła najmniejszego kroku.



Zaczęło świtać. Nagle przez załzawione oczy ktoś dostrzegł nagle fale. Myszka podskoczyła w górę. Podbiegła do brzegu. Za nią skoczyły dwa koty. Dostrzegli żółwia i... Tam, na skorupie znajdował się krecik i Kajtek. Tupot małych łapek obudził wszystkie zwierzątka, ogarnęła ich ogromna radość. Taniec, śpiew, pisk dosięgały nieba. Księżyc tańczył razem z gwiazdami. Nawet Słoneczko dołączyło się do tej zabawy, biedne zapomniało, że ma jasno zaświecić, więc razem z księżycem i gwiazdkami długo tańczyło na ciemnym niebie.

cdn...



KASA ROLNICZEGO
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO



Bezpieczny Rolnik
Bezpieczna Wieś

VII edycja kursu e-learningowego „Bezpiecznie na wsi mamy, upadkom zapobiegamy”

wygraj jedną ze
100 hulajnóg
zgłoś się do 5 listopada 2025 r.

Losowanie hulajnóg wśród dzieci,
które rozwiążą kurs e-learningowy
„Bezpiecznie na wsi mamy, upadkom zapobiegamy”



partner strategiczny:



Zasady losowania hulajnóg dostępne są na stronie www.gov.pl/krus





SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA

**IX EDYCJĘ WYSTAWY PRAC PLASTYCZNYCH
OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ
Z TERENU POWIATU LEŻAJSKIEGO**

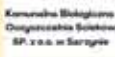
„ODNALEŹĆ SIEBIE...”

7 WRZESIEŃ - 20 PAŹDZIERNIK 2025

MUZEUM ZIEMI LEŻAJSKIEJ

- Środowiskowy Dom Samopomocy w Sarzynie
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Jelnej
- Warsztat Terapii Zajęciowej w Leżajsku
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Laszczynach i Filia w Zmysłowie
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Starym Mieście
- Zakład Aktywności Zawodowej w Nowej Sarzynie
- Dom Pomocy Społecznej w Piskorowicach - Mołyniach
- Dom Pomocy Społecznej im. Józefa Żurawia w Brzozie Królewskiej
- Niepubliczny Ośrodek Rewalidacyjno - Wychowawczy im. Stanisława Paszka oraz Niepubliczne Przedszkole Specjalne przy Stowarzyszeniu „Integracja bez Granic” w Nowej Sarzynie
- Dzienny Dom Pomocy „Aktywny Senior - Radość życia” w Grodzisku Dolnym
- Dom Dziennego Pobytu Senior + w Przychojcu
- Dzienny Dom Pobytu w Nowej Sarzynie
- Ośrodek Rewalidacyjno - Wychowawczy w Laszczynach przy Stowarzyszeniu Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych w Grodzisku Dolnym
- Centrum Opiekuńczo - Mieszkalne w Nowej Sarzynie

PARTNERZY I SPONSORZY:



PATRONAT HONOROWY:



STAROSTA
LEŻAJSKI

WÓJT GMINY
GRODZISKO DOLNE

ORGANIZATOR:



Osteopatia i Fizjoterapia

mgr Katarzyna Łachmanowicz



Rejestracja: ☎ +48 514 897 850

OFERTA



BÓLE KRĘGOSŁUPA



LOGOPEDIA



**FIZJOTERAPIA
STOMATOLOGICZNA**

- ✓ dolegliwości bólowe kręgosłupa
- ✓ bóle stawów obwodowych
- ✓ napięciowe bóle głowy, migreny
- ✓ zgrzytanie zębami, szumy uszne
- ✓ wsparcie terapii ortodontycznej oraz logopedycznej
- ✓ terapia blizn
- ✓ logopedia dzieci i dorosłych - jąkanie, afazja, opóźniony rozwój mowy, terapia miofunkcjonalna

**ZAJĘCIA
ZDROWY KRĘGOSŁUP**

ŚRODA 19:00-20:00

**Leżajsk,
ul. Garncarska 1
Start 17.09**



BS w Leżajsku
Oddział Grodzisko Dolne

Aplikacja mobilna

BSGo kids

Wybierz konto dla dziecka do 12 lat

Z aplikacją BSGo Kids



Dziecko zaczyna bezpieczną przygodę w świecie finansów



Uczy się bankowania w prosty i przyjazny sposób



Monitorujesz wydatki i widzisz oszczędności dziecka w skarbonkach

BSGo Kids to korzyści dla dziecka...

Używa dopasowanej apki BSGo Kids

Łatwo sprawdza stan Portfeľa, aktywności na rachunku i informacje o karcie. Wybiera 1 z 4 towarzyszy bankowania i ma dostęp do 10 motywów kolorystycznych interfejsu.

Prosi o pieniądze jednym przyciskiem

Rodzic dostaje powiadomienie w swojej aplikacji. Przelew dociera błyskawicznie.

Bezpiecznie BLIK-uje

Gdy chce używać BLIK-a, wysyła prośbę o aktywację przez aplikację. Decyzja należy do rodzica.

Łatwo oszczędza w Skarbonkach

Kilka kliknięć i Skarbonka jest gotowa. Oszczędzenie jest proste, szybkie i przyjemne!

Aby korzystać z konta dla dziecka w aplikacji BSGo Kids, wykonaj z dzieckiem 3 proste kroki:

1

Pobierz i zainstaluj aplikację BSGo na smartfonie dziecka.

2

Aktywuj i spójrz aplikację w bankowości internetowej.

3

Nadaj PIN i wybierz metodę autoryzacji (PIN lub biometria).

... i dla rodzica:

Monitoruje przez Panel Rodzica

Zasila konto dziecka, aktywuje BLIK-a, blokuje lub zastrzega kartę.

Wspiera dziecko w oszczędzaniu

W każdej chwili może zasilić skarbonkę dziecka.

Wybiera aplikację z przyszłością

Po ukończeniu 12 lat dziecko automatycznie przechodzi na BSGo Junior.

Decyduje o kieszonkowym

W Panelu Rodzica ustala cykl i wysokość przelewów.

Oddział Grodzisko Dolne

Telefon: 17 243 71 06
Telefon: 17 243 60 06

E-mail: info@bslezajsk.pl
www.bslezajsk.pl

Centrala Leżajsk

Telefon: 17 242 04 65